



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 15 (331), 27 września 2023

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

40 lat NCK!



Nowa Huta kojarzy się z kulturą
Rozmowa z prof. Jackiem Majchrowskim,
prezydentem Krakowa

Rusza projekt
„Na zdrowie! Krakowianki”
Kobieca profilaktyka tematem miejskiej akcji

 **Kraków**



9 CRACOVIA

■ PÓŁMARATON KRÓLEWSKI



@CRACOVIAMARATON
CRACOVIAPOLMARATON.PL

8.10.2023

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



SPONSOR TECHNICZNY



SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



Miasto w liczbach

prawie 2

Tyle kilometrów będzie mieć droga rowerowa, która powstaje w ramach mocno zaawansowanej budowy Trasy Wolbromskiej.

27

Do tego dnia października trwa nabór wniosków o udzielenie dotacji z programu „Stop smog” na inwestycje, które będą realizowane w 2024 r.

3,5 tys.

Tyle drzew i dodatkowo 40 tys. krzewów zostanie nasadzonych w ramach budowy Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Górki Narodowej. Potrwa to kilka miesięcy.

ponad 96 tys.

Tyle osób skorzystało z kąpieliska na Zakrzówku do 3 września, kiedy to zakończył się formalnie sezon kąpielowy.



foto: Bogusław Świerkowski

Sto lat!

Ten numer naszego dwutygodnika otwiera jubileusz Nowohuckiego Centrum Kultury. Urodziny to zacne, bo 40., a i jubilat nie byle jaki, bo powszechnie znany, lubiany i ceniony. Gdy 8 października 1983 r. uroczyście otwierano centrum, pokładano w nim duże nadzieje. Chyba jednak nikt nie przypuszczał, że miejsce to stanie się prawdziwym kombinatem kultury odwiedzanym przez 700 tys. ludzi rocznie z ofertą daleko wykraczającą poza swoją nowohucką lokalizację. A jak mogłoby wyglądać NCK w przyszłości? Czytajcie na str. 8.

Dużo miejsca poświęcamy też tematyce zdrowia. Choć powinniśmy dbać o nie oczywiście przez cały rok, to w październiku przypominamy o tym głośno m.in. za

sprawą Human Week, czyli Krakowskiego Tygodnia Zdrowia Psychicznego. To piąta edycja wydarzenia, w ramach którego psychiatry, psycholodzy i psychoterapeuci będą podpowiadać, jak dbać o nasz szeroko pojęty dobrostan oraz jak wielką moc terapeutyczną mają kultura, sport i sztuka. Z kolei akcją „Na zdrowie! Krakowianki” chcemy przypominać o kobiecych problemach ze zdrowiem, o których ciągle za mało się mówi, w tym przede wszystkim o niepłodności czy depresji poporodowej.

Wszyscy wiemy też, jak ważne dla naszego samopoczucia są aktywność i regularny wysiłek fizyczny, dlatego podsumowujemy miejską kampanię „Kraków w formie” i zapraszamy Państwa na październikowe imprezy biegowe organizowane przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie, których bazą będzie TAURON Arena Kraków. A że stamtąd już tylko rzut beretem do nowohuckiego jubilatą, zawsze można dołożyć dystansu, by móc przybić piątkę z jego pracownikami i życzyć im „100 lat”.

Joanna Korta

 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

 **KRAKÓW**
MIASTO LITERATURY
UNESCO

N O C
P O E
Z J I

6-8
PAŹDZIERNIKA
2023

KRAKOWSKIE
nocce

www.krakowskienoce.pl

Partnerzy medialni:



Spis treści

NOWA HUTA

8. 40 lat NCK
11. Nowa Huta kojarzy się z kulturą – rozmowa z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim

MIASTO

12. Wybory parlamentarne w Krakowie
13. „Posadźmy drzewa na Rynku Głównym”
13. Park Tetmajera – kolejny park na mapie miasta
14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

SPORT

14. Rozbiegajmy razem Kraków!
15. Koniec sportowego lata
16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**

ZDROWIE

18. Wykłady o zdrowiu psychicznym i terapia przez kulturę
18. Nowoczesny sprzęt w Narutowiczu
19. Rusza projekt „Na zdrowie! Krakowianki”
20. Czerwone flagi – niepokojące zachowania w związku

KULTURA

21. Strefa Klocków w MIT – nowa przestrzeń dla dzieci
21. „Nowa Huta. Dlaczego nie?!” – koncert Świątło-Zycie
22. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
23. III Festiwal Małej Literatury
24. Mantra dla Kijowa

RADA MIASTA KRAKOWA

25. Radna walczy o wprowadzenie opłaty turystycznej
26. My decydujemy, a każdy głos jest ważny – rozmowa z radnym Jackiem Bednarzem

DLA SENIORÓW

27. Atrakcyjne propozycje dla krakowskich seniorów

HISTORIA

28. Festung Krakau, czyli o Twierdzy Kraków słów kilka – felieton Michała Koziota
29. Kalendarium krakowskie
30. Głosuj, BO warto!



str. 7



str. 11



str. 13



str. 23



str. 21



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziot, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Bogusław Świerzowski, archiwum NCK
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzeżenie sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następujących tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 11 października 2023 r.



City Helpers pomagali turystom na krakowskich ulicach / fot. Elżbieta Marchewka, UMK

Kraków zaprasza i edukuje turystów


Zakończyła się tegoroczna edycja akcji Respect Kraków, w ramach której po raz kolejny Miasto zachęcało turystów, by podczas pobytu nie zapominali o potrzebach jego mieszkańców i przestrzegali elementarnych zasad.

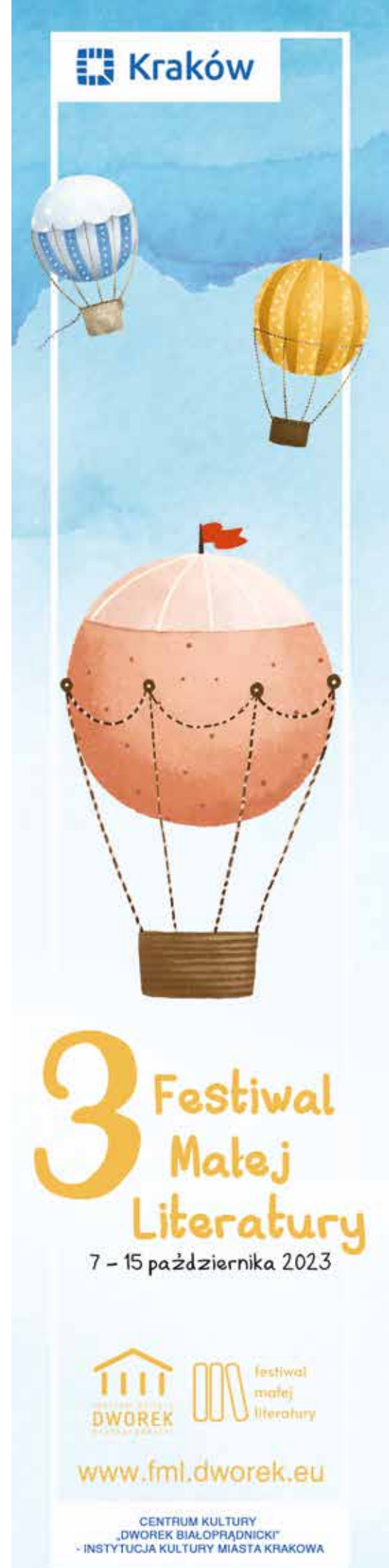
Historyczne centrum Krakowa jest obszarem, na którym koncentruje się duża część ruchu turystycznego. Ma to wiele pozytywnych, ale jest też przyczyną niepożądanych zjawisk, których skutki najdotkliwiej odczuwają mieszkańcy Starego Miasta. Odpowiedzią na potrzeby turystów i mieszkańców jest program Respect Kraków.

Od początku czerwca do połowy września prowadzona była kampania internetowa, przede wszystkim na Facebooku, You Tube oraz Trip Advisorze. Przygotowane animacje i grafiki zapraszające do Krakowa oraz informujące o panujących w mieście zasadach zostały wyświetlone prawie 7 mln

razy. W tym samym czasie na krakowskim lotnisku goście odbierający bagaż witani byli specjalnie przygotowaną grafiką. Działania uzupełniały komunikaty na miejskich nośnikach oraz specjalne ulotki i plakaty.

Do 31 sierpnia w obrębie Starego Miasta i Kazimierza można było spotkać City Helpers (miejskich pomocników), będących ambasadorami programu Respect Kraków. Podczas tegorocznej, trzeciej edycji, miejscy pomocnicy byli obecni na ulicach miasta do godziny 21.00, a w weekendy aż do 1.00 w nocy. W sumie od 16 czerwca podjęli blisko 13 000 działań. Ich zadaniem było zwracanie uwagi na niewłaściwe zachowania, promowanie lokalnych wydarzeń i atrakcji turystycznych, monitorowanie przestrzegania zasad na terenie parków kulturowych oraz udzielanie pomocy.

Koordynatorem akcji był Wydział ds. Turystyki Urzędu Miasta Krakowa. (MJ) 



Kraków

3 Festiwal Małej Literatury
7 - 15 października 2023

DWOREK  festiwal małej literatury

www.fml.dworek.eu

CENTRUM KULTURY
„DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI”
- INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Sztuka ekologicznego zaangażowania

Na co dzień otaczamy się mnóstwem przedmiotów, które gdy tylko przestają być nam potrzebne, bezrefleksyjnie wyrzucamy, zasilając wysypiska. Miejska kampania „Kraków w dobrym klimacie” zachęca, by na przedmioty spojrzeć kreatywnie i zastanowić się, czy możemy je ponownie wykorzystać.

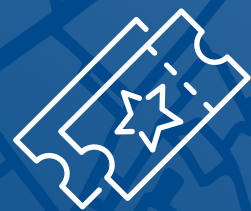
W ramach współpracy Miasta i Fundacji Crush On Trash podczas wielu warsztatów i wydarzeń plenerowych mieszkańcy tworzą z odpadów prawdziwe dzieła sztuki. Inspiracji, jak ponownie wykorzystywać przedmioty codziennego użytku, dostarczają założycielki fundacji Agata Kamykowska i Marta Mietelska-Topór, które głęboko wierzą, że kreatywna praca ze śmieciami rozbudza wśród uczestników poczucie odpowiedzialności za nadmiar produkowanych odpadów.

Do tej pory w ramach wydarzeń uczestnicy tworzyli m.in. mozaikowe doniczki z rozbitej ceramiki, własnoręcznie zdobione torby uszyte z jeansu z odzysku, uprawy hydroponiczne i ozdobne dzwonki z wykorzystaniem szklanych butelek, instrumenty muzyczne z papierowych tub, doniczki z butelek PET, biżuterię z kabli czy zużytych banerów. Podczas zajęć można dowiedzieć się wielu ciekawostek na temat gospodarki odpadami oraz nauczyć się, co jest ważne w byciu eko na co dzień i jak drobne praktyki mogą sprawić, że będziemy produkować mniej śmieci.

Fundacja Crush On Trash, działając na pograniczu performance, sztuk plastycznych i lokalnego aktywizmu, poprzez działalność artystyczną upowszechnia wiedzę na temat relacji człowieka ze środowiskiem naturalnym oraz zachęca odbiorców do zachowań proekologicznych. (MK)

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



28 września

Łazikowanie po Podgórzu

Centrum Kultury Podgórza zaprasza na spacer „Idziemy na Dębniki” – trasą przez park Dębnicki do osiedla Robotniczego. Prowadzenie: Iwona Wernikowska.

30 września

Wytchnienie wśród drzew

Spacer po Lasku Mogiłskim organizowany przez Ośrodek Kultury Norwida. Podczas wydarzenia będzie obecny tłumacz polskiego języka migowego.

6 października

Daria ze Śląska

Nowa twarz na polskim rynku muzycznym w Nowohuckim Centrum Kultury. Mocne i bezpośrednie teksty, a także brzmieniowa różnorodność. Bilety do nabycia w NCK.

6 października

Potańcówka dla dorosłych

W Centrum Kultury Podgórza można poczuć klimat dawnych zabaw tanecznych, poznać nowych ludzi i poprawić sobie nastrój. Wstęp bezpłatny.

6–7 października

Dźwięki ciszy

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na warsztaty poetycko-teatralne w oparciu o utwory Wisławy Szymborskiej (obowiązują zapisy) i koncert w wykonaniu Krzysztof Bigaj Trio.

7 października

Wieczór nad rzeką zdarzeń

W Centrum Kongresowym ICE Kraków zabrzmia największe przeboje Andrzeja Zauchy w wykonaniu m.in. Ewy Bem, Kuby Badacha i Małgorzaty Ostrowskiej.

7 października

Jesienny Kiermash

Przestrzeń Starej Zajezdni na krakowskim Kazimierzu zamieni się w modowo-dizajnerskie szaleństwo. W ramach wydarzenia także zbiórka dla krakowskiego schroniska.

7 października

Pojedynek o splendor

W Filii nr 48 Biblioteki Kraków (os. Bohaterów Września 26) turniej gier planszowych dla młodzieży i dorosłych. Szczegóły na stronie: biblioteka.krakow.pl.

10–12 października

Zimne ognie

Na Dużej Scenie Teatru Bagatela szalona, poetycka, chwilami niemal broadwayowska komedia o teatrze i ludziach teatru.



fot. archiwum CKP

Z myślą o krakowskich rodzinach

Zapraszamy dzieci, młodzież i rodziców z Krakowa do udziału w konkursach organizowanych przez krakowskie młodzieżowe domy kultury oraz centra kultury, których współorganizatorem jest Miasto. Wydarzenia te przygotowujemy w ramach kampanii „Kraków stawia na Rodzinę”, w tym akcji „Zdrowe żywienie, mądre myślenie”.

Jesienią czekają nas:

- Rodzinne warsztaty „Kiszenie kapusty”,
- Konkurs piosenki przedszkolnej „Moja Rodzina”,
- Konkurs na dioramę,
- Konkurs wokalny dla najmłodszych (piosenki o zdrowym trybie życia),
- Konkurs „Śladami krakowskich duchów”,
- III Krakowski Konkurs o Zdrowym Żywieniu,
- Konkurs na rymowany wierszyk dotyczący zdrowego odżywiania „Owocowe rymowanki”,
- Konkurs plastyczny „Rodzinne marzenia”,
- Warsztaty rękodzieła folklorystycznego,
- Konkurs fotograficzny dla rodzin.

Celem konkursów i warsztatów (z nagrodami) jest zarówno integracja, jak i wzmacnianie więzi rodzinnych poprzez wspólne spędzanie czasu wolnego. To doskonała okazja do ciekawych i edukacyjnych aktywności, które nauczą współdziałania zespołowego i będą świetną okazją do zabawy dla całych rodzin.

Jednocześnie udział w konkursach pozwoli nawiązać nowe przyjaźnie, wpłynie na rozwój umiejętności i zdobycie wiedzy z różnorodnych dziedzin, m.in. z zakresu prawidłowego odżywiania się, aktywnego, sportowego stylu życia i fotografowania, a także rozwinięciu zdolności artystyczne, szczególnie plastyczne i wokalne.

Szczegółowe informacje o wydarzeniach organizowanych dla krakowskich rodzin i przygotowanych aktywnościach znajdują się na stronie: kk.krakow.pl. (MP)

Konkurs teatralny

Nie jeden teatr warto odwiedzić w Krakowie. Dlatego tym razem mamy dla Was zaproszenia do dwóch teatrów na trzy różne spektakle! Są to: „Do dwóch razy sztuka” (8 października, godz. 17.30) w Teatrze Variété oraz „Zimne ognie” (12 października, godz. 18.00) i „Rewizor” (18 października, godz. 19.15) w Teatrze Bagatela. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Jak nazywa się autor komedii „Do dwóch razy sztuka”?

2. Kim jest rewizor?

Odpowiedzi prosimy wysłać do 2 października na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z oświadczeniem: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu” oraz z informacją, na który spektakl chcą się Państwo wybrać.

Sprawdź swój rower!



fot. Bogusław Świerzowski / UMK

Już po raz kolejny zapraszamy mieszkańców Krakowa do skorzystania z oferty bezpłatnych Miejskich Kontrolnych Rowerowych. Przeprowadzane przez profesjonalnych serwisantów przeglądy stanu technicznego rowerów służą poprawie bezpieczeństwa podróżujących ekologicznymi jednośladami.

Poza fachową poradą i „rowerową diagnozą” każdy odwiedzający może liczyć m.in. na wyregulowanie hamulców czy siodełka, kontrolę stopnia zużycia klocków hamulcowych oraz łańcucha, sprawdzenie ogumienia i innych elementów konstrukcyjnych czy

pompowanie opon. Kontrola nie jest usługą serwisową.

Tej jesieni można z niej skorzystać w trzech lokalizacjach:

- na alei Róż (od strony al. Przyjaźni): 27 września i 7 października,
- na rondzie Mogiłskim (dolny poziom): 29 i 30 września,
- na pl. Inwalidów: 3 i 4 października.

W dzień powszedni zapraszamy w godz. 10.00–18.00, a w soboty w godz. 9.00–17.00. Organizatorem akcji jest Wydział Gospodarki Komunalnej i Klimatu Urzędu Miasta Krakowa. (JM)

40 lat NCK

Sala teatralna w NCK gości tancerzy, muzyków, aktorów... / fot. archiwum NCK

Tadeusz Mordarski

Blisko 700 tys. osób rocznie odwiedza ten ośrodek kultury. Organizowane są tam koncerty największych gwiazd, słynne na całą Polskę wystawy, a także zajęcia z różnych dziedzin artystycznych dla wszystkich grup wiekowych. To prawdziwy fenomen na mapie Krakowa. W tym roku Nowohuckie Centrum Kultury kończy 40 lat. W koncercie jubileuszowym wystąpili Skaldowie wraz z Ralphem Kaminskim, Anną Rusowicz i Kubą Badachem.

Budowa NCK-u trwała blisko 10 lat. Na inauguracji, 8 października 1983 r., pojawili się nie tylko projektanci, budowniczy, artyści i władze miasta, ale i ówczesni dygnitarze, na czele z wicepremierem rządu PRL Mieczysławem Rakowskim, który napisał w księdze pamiątkowej: „Wierzę, że Nowohuckie Centrum Kultury stanie się kulturotwórczą placówką Nowej Huty, Krakowa i okolic. Wierzę, że NCK skupi wokół siebie, w swoich murach konsumentów kultury, aktywnych jej uczestników oraz tych, którzy dzięki swej twórczości wprowadzają nas w świat wielkich przeżyć”.

Życie wokół NCK-u

–Dziś NCK jest największym domem kultury w Polsce – zapewnia jego obecny dyrektor Zbigniew Grzyb. – Z lubością i czułością mówię, że to dom, a nie centrum, bo w NCK-u naprawdę mieszka kultura. A co świadczy o jego wielkości? Nie znam drugiego takiego domu kultury w Polsce, który miałby dwa zespoły ludowe: Zespół Pieśni i Tańca NOWA HUTA oraz Zespół Góralski HAMERNIK. Nie znam drugiego takiego domu kultury, który miałby dwie stałe galerie wielkich polskich malarzy [Jerzego Dudy-Gracza i Zdzisława Beksińskiego – dop.

autora], do których przychodzą tłumy odwiedzających. Natomiast w pozostałych przestrzeniach organizujemy między 25 a 30 wystaw rocznie! Nie znam drugiego takiego domu kultury, który miałby Centrum Choreograficzne na tak wysokim poziomie. To jedno z kreujących trendy centrów tańca w Polsce. Nie znam drugiego takiego domu kultury, który zimą organizowałby lodowisko bez żadnych zewnętrznych dofinansowań. Koszty funkcjonowania pokrywamy z przychodów, utrzymując przy tym najniższą cenę wstępu w Krakowie. Mógłbym naprawdę jeszcze długo wymieniać

rzeczy będące świadectwem naszej wielkości, ale wspomnę tylko, że nie znam drugiego takiego domu kultury w Polsce, którego łączne przychody ze sprzedaży biletów osiągną w tym roku kwotę 10 mln zł netto. A proszę zauważyć, że mamy przyzwoite ceny, jesteśmy postrzegani jako miejsce przystępne. Świadczy to o znakomitej frekwencji na naszych wydarzeniach. Jestem w stanie udokumentować, że rocznie do NCK-u przychodzi nawet 700 tys. osób – wylicza Zbigniew Grzyb, który dyrektorem jest od ponad 10 lat. – Obejmując tę funkcję, chciałem, aby odbywały się tu spektakle i wydarzenia na wysokim poziomie, zajęcia z różnych dziedzin dla wszystkich grup wiekowych, ale przede wszystkim zależało mi na tym, aby było to miejsce spotkań. Słyszałem opinię, że w Nowej Hucie nie ma gdzie wyjść wieczorem. Chciałem odpowiedzieć na ten zarzut. Udało się to zmienić, choćby poprzez utworzenie miejsca dla food trucków czy przestrzeni, która powstała przy okazji remontu budynku, czyli tej zlokalizowanej za domem kultury, nazywanej przez nas Rynkiem NCK. Połączyliśmy tam kilka funkcji. Zorganizowaliśmy parking, chodniki, oświetlenie, ławki, przestrzeń wystawienniczą i gastronomiczną, kino letnie. Posadziliśmy krzewy i drzewa, zrobiliśmy zejście na Łąki Nowohuckie, do których wcześniej NCK był odwrócony plecami. Przychodzi tam mnóstwo ludzi i wiem, że nawet jeśli ich celem nie jest wizyta w naszym centrum, to oni i tak do niego trafią, kupią bilet na wydarzenie czy wystawę – tłumaczy dyrektor.

Od dziecka do dorosłości

– Lubię tu przychodzić z dzieckiem – mówi pani Anna, którą spotykamy siedzącą na kocu, na trawniku przed budynkiem. Towarzyszą jej trzyletnia córka oraz koleżanka, także z dziecęcym wózkiem. – Pamiętam, gdy ten teren nie był tak zadbany. Dziś można poleżeć między drzewami, na świeżo przyciętym trawniku – dodaje. Twierdzi, że dość często zagląda także do samego Centrum. Najbardziej lubi występy zespołów tanecznych. Jednym z nich jest Zespół Pieśni i Tańca NOWA HUTA. Jego kierownik, Adam Śliwa, pracuje w zespole od 38 lat, czyli niemal od początku powstania NCK-u. – Było to 1 kwietnia – wspomina swój pierwszy dzień w pracy. – Przeszedłem na salę baletową, zobaczyłem mnóstwo osób i zostałem przedstawiony kadrze. Czułem się trochę nieswojo, ale stres szybko minął, gdy ludzie zaczęli do mnie podchodzić, witać się, rozmawiać ze mną. Okazało się, że wszyscy są bardzo otwarci, sympatyczni – opowiada. Dodaje, że gdy zaczynał pracę, czynny był tylko jeden budynek. Od tamtej pory sporo się zmieniło. – Natomiast są rzeczy niezmiennie: to wartości i misja NCK-u. Tą misją jest przyciąganie do siebie ludzi i zaznajamianie ich z kulturą, z jej różnymi dziedzinami. Jedną z nich jest właśnie folklor, dzięki któremu nie zapominamy o naszych korzeniach. Kultura ludowa jest podstawą wszystkiego, co



Galeria prac Zdzisława Beksińskiego jest znana w całej Polsce / Fot. archiwum NCK

W centrum funkcjonuje 15 zespołów artystycznych: 11 tanecznych i 4 teatralne. Zdolni manualnie kursanci mogą rozwijać umiejętności w pracowniach: rysunku, malarstwa i ceramicznej, a także poznawać nowe techniki, tj. linoryt czy grafikę warsztatową. Centrum uczy też gry na instrumentach (gitarze, fortepianie, skrzypcach, akordeonie, ukulele) oraz tańca (aż w 13 technikach, m.in.: balet, break dance, disco, hip-hop, ludowy, towarzyski, współczesny) i to bez ograniczeń wiekowych.

w kulturze powstaje. Nasz zespół jest zawsze dobrze przygotowany, pięknie wygląda na scenie, świetnie tańczy. Jestem dumny, że mamy tylu wspaniałych wychowanków, którzy teraz są prawnikami, lekarzami, biznesmenami... I każdy z nich mówi, że czas spędzony w zespole był najlepszym w ich życiu – zapewnia. A jego słowa potwierdza Agnieszka Topór, która pierwszy raz wzięła udział w zajęciach zespołu 24 lata temu, jako siedmiolatka. Później przez wiele lat była solistką, a obecnie pracuje jako instruktorka. – Naszą siłą jest to, że jesteśmy w tym zespole od dziecka do dorosłości. Rozwijamy się wraz z zespołem, kończymy studia, zakładamy rodziny, nasze dzieci się poznają i tak jak my zaczynają tu tańczyć. Można powiedzieć, że dzięki zespołowi sami tworzymy rodzinę – mówi pani Agnieszka, która mieszka w Nowej Hucie, nieopodal NCK-u. – W ostatnich latach instytucja rozkwitła, co spowodowało, że wokół zaczęła się tworzyć pewna społeczność. Nasze centrum to przyjemne miejsce, do którego po prostu można przyjść. Cały czas coś się dzieje, bez względu na to, czy są wakacje, czy sezon artystyczny. Jest naprawdę na bogato!

Blisko mieszkańców

Jak zapewnia dyrektor Grzyb, kierowana przez niego placówka na pewno będzie się rozwijać artystycznie. Ale najważniejszym celem jest jeszcze większa integracja lokalnej społeczności. – Chciałbym jeszcze lepiej wykorzystać potencjał NCK-u na styku zabytkowej Nowej Huty ▶

► z przestrzenią przyrodniczą, czyli 60 ha Łąk Nowohuckich. Obecnie NCK ma trzy budynki. Dwa z nich (dydaktyczny i z salą teatralną) ze sobą korespondują, natomiast budynek C powstał sporo później i stylistycznie nie pasuje do dwóch pozostałych. Moim marzeniem jest wybudowanie czwartego, szklanego budynku, który estetycznie łączyłby się z tym trzecim. W środku chciałbym stworzyć centrum wiedzy o funkcjonowaniu miasta, gdzie odbywałyby się codzienne zajęcia z dziećmi i młodzieżą z pobliskich szkół. Jeśli chodzi o remonty, chciałbym, aby powstała winda dla osób niepełnosprawnych. I w końcu marzę o tym, aby NCK był miejscem blisko ludzi, blisko mieszkańców Nowej Huty i Krakowa, z ofertą dla każdego – podsumowuje dyrektor Grzyb.

NCK w pigułce

W centrum funkcjonuje 15 zespołów artystycznych: 11 tanecznych i 4 teatralne. Zdolni manualnie kursanci mogą rozwijać umiejętności w pracowniach: rysunku, malarstwa i ceramicznej, a także poznawać nowe techniki, tj. linoryt czy grafikę warsztatową. Centrum uczy też gry na instrumentach (gitarze, fortepianie, skrzypkach, akordeonie, ukulele) oraz tańca (aż w 13 technikach, m.in.: balet, break dance, disco, hip-hop, ludowy, towarzyski, współczesny) i to bez ograniczeń wiekowych.

NCK to nie tylko dom kultury, ale także:

- teatr i scena koncertowa (jedna z największych krakowskich scen, na której jeszcze w tym roku wystąpią m.in.: Ray Wilson, Alicja Majewska, Czestaw Mozil, Krzysztof Cugowski, Andrzej Grabowski, Jan Frycz, Jan Peszek, Piotr Bałtroczyk);
- scena młodego widza (spektakle dla dzieci);
- galeria sztuki (osiem przestrzeni wystawienniczych);
- uniwersytet (podczas zajęć Nowohuckiego Uniwersytetu Dzieci w świat nauki przenoszą się studenci w wieku 4–10 lat);

- centrum choreograficzne (Krakowskie Centrum Choreograficzne specjalizuje się w technice tańca współczesnego);
- szkoła językowa (angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski);
- miejsce przyjazne mamom (zajęcia, warsztaty i wykłady mające na celu wymianę doświadczeń i wspieranie w rodzicielstwie);
- centrum aktywizacji seniorów (Taneczny Klub Seniora, gimnastyka 60+, spotkania z książką i muzyką);
- organizacja wydarzeń (m.in.: Word Press Photo, Festiwal Teatrów dla Dzieci, Krakowski Festiwal Tańca).



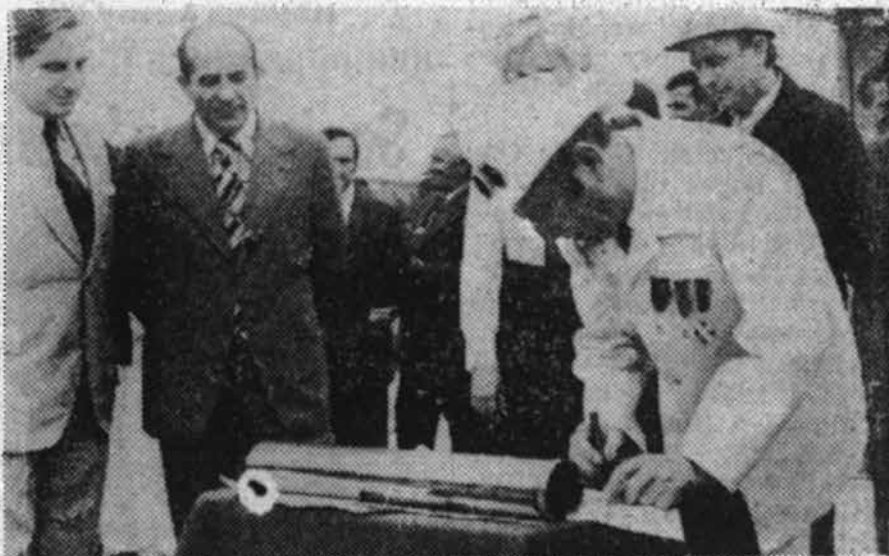
NCK w liczbach

- całkowita powierzchnia użytkowa NCK: 13 tys. m kw.,
- powierzchnia terenu wokół: 37 tys. m kw.,
- widownia Sceny NCK liczy 579 miejsc, a sama scena ma powierzchnię 225 m kw.,
- w latach 2014–2018 zakres prac remontowych objął 70–80 proc. powierzchni NCK,
- koszt rewitalizacji otoczenia oraz remontów i modernizacji przeprowadzonych w latach 2014–2022 wyniósł łącznie ponad 30 mln zł,
- w trakcie remontu Sceny NCK w 2018 r. użyto 97 kg gwoździ, 351 l farby, 29 512 m kabli,
- NCK organizuje ponad tysiąc wydarzeń rocznie (koncerty, spektakle, wystawy, festiwale, warsztaty, wykłady itd.),
- rocznie NCK odwiedza blisko 700 tys. osób.

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod Dom Kultury

22 czerwca na terenie placu budowy nowohuckiego Domu Kultury dokonano uroczystego wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty. Wytapiacz **Bernard Kowalik**, budowniczy z Komb. Bud. Mieszkan. **Stanisław Jamka** i nauczycielka **Grażyna Regucka** byli pierwszymi, którzy położyli cegły, zamykające otwór z dokumentem erekcyjnym, ostatnimi zaś — I sekretarz KW PZPR **Józef Klasa**, wiceminister przemysłu ciężkiego — **Józef Błaszczak** i wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Stanisław Pluciński**.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz miasta i dzielnicy Nowa Huta, a także członkowie Komitetu Budowy Domu Kultury na cym **Adamem Lenczowskim**.



Bernard Kowalik ze Stalowni Martenowskiej składa swój podpis na akcie erekcyjnym.



Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa



Nowa Huta kojarzy się z kulturą

Nowa Huta bardzo się zmienia. Zmienia się jej struktura społeczna. Dawniej mieszkali tam chłopi, a dziś zrobiła się moda na Nową Hutę. Tam po prostu dobrze się żyje – twierdzi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. W rozmowie z Tadeuszem Mordarskim mówi także o polityce kulturalnej Miasta oraz miejscach, które warto odwiedzić.

Z czym się Panu kojarzy Nowa Huta?

Jacek Majchrowski: Mam bardzo pozytywne skojarzenia, mimo że parę lat temu usiłowano nam wmówić, że jest tam bardzo niebezpiecznie. Przodowali w tym panowie Zbigniew Ziobro i Mateusz Morawiecki. Natomiast mnie Nowa Huta kojarzy się bardzo dobrze. Jest na tyle specyficzna, w dobrym tego słowa znaczeniu, że jest jedyną dzielnicą w Krakowie, w której ludzie chcą, by wycinać drzewa, a nie sadzić. Wynika to z tego, że wiele z tych posadzonych kiedyś drzew rośnie bezpośrednio przed oknami. Przede wszystkim jednak Nowa Huta jest pięknie zaplanowana. To oznacza, że socjalizm miał też dobre strony (śmiech).

Na którym miejscu w tej grze skojarzeń z Nową Hutą pojawia się kultura?

JM: Kultura i Nowa Huta to bardzo bliskie skojarzenie. Zakrojoną na bardzo dużą skalę działalność prowadzi Nowohuckie Centrum Kultury. Prężnie działają Ośrodki Kultury Kraków – Nowa Huta oraz Norwida, ze swoimi filiami. Dobrze funkcjonują Teatr Ludowy, od niedawna z nową sceną Stolarnia, Łaźnia Nowa, Dom Utopii i wiele innych instytucji kultury. Z Nowej Huty pochodzi też cała plejada artystów: od tych popularnych i masowych, jak Sławomir, przez rockowe zespoły, jak Chłopczy z Placu Broni, aż po tych tworzących tzw. kulturę wysoką. Jeśli pan więc porówna centrum Krakowa z jego młodszą siostrą, to naprawdę nie widać różnicy w dostępności do kultury i w jej ofercie. Gdy szukałem lokalizacji pod TAURON Arenę, celowo wybrałem miejsce na granicy Nowej Huty. Chciałem jeszcze bardziej przybliżyć tę dzielnicę do Krakowa.

Wspomniał Pan o NCK-u, który w tym roku obchodzi 40-lecie. Pracownicy centrum mówili, że lubi Pan się tam pojawiać. Dlaczego?

JM: Odpowiada mi ich oferta. Mają świetne wystawy, choćby Beksińskiego czy Dudy-Gracza. Ostatnio byłem także na kilku koncertach, w tym Skaldów i Czerwono-Czarnych [na zdjęciu prezydent otrzymuje pamiątkową gitarę od Skaldów, po jednym z koncertów w NCK – dop. autora]. Lubię ich twórczość. Pod koniec wakacji wziąłem

udział w Gali Operetkowej, która ma wieloletnią historię i jest jednym z najpiękniejszych momentów integrujących mieszkańców tej dzielnicy.


Na przestrzeni ostatnich dekad Nowa Huta bardzo się zmieniła.

JM: Zmienia się jej struktura społeczna. Dawniej mieszkali tam chłopi sprowadzeni do budowy miasta. W tej chwili zamieszkuje ją już drugie, a nawet trzecie pokolenie, które skończyło studia, pracuje inaczej niż pierwsi mieszkańcy. Powstała moda na Nową Hutę. Ludzie się tam przeprowadzają, bo w tej dzielnicy po prostu dobrze się żyje.

Niech pan też zauważy, że w ostatnich latach w ogóle zmienia się nowohucka i krakowska kultura. Wystarczy spojrzeć np. na infrastrukturę. Wybudowaliśmy nowe teatry: wspomnianą już Stolarnię przy Teatrze Ludowym, Łaźnię Nową czy siedzibę dla Teatru KTO. Stworzyliśmy wiele muzeów, m.in. Podziemia Rynku, zlokalizowane także pod ziemią Muzeum Inżynierii Miejskiej czy Muzeum Fotografii. Prak-

tycznie wszystkie muzea, teatry i domy kultury mieszczą się w wyremontowanych siedzibach. Co więcej, są u nas muzea, co się rzadko zdarza, które przynoszą dochód!

W kolejnych latach chciałby Pan rozwijać kulturę elitarną czy powszechną, dostępną dla każdego?

JM: Trzeba rozwijać się w obu tych kierunkach. Jeśli przez kulturę elitarną rozumiemy np. Capellę Cracoviensis, to wspomnę tylko, że odnosi ona bardzo duże sukcesy i należy ją wspierać. Budujemy Centrum Muzyki, które ma być siedzibą tej orkiestry. Zdaję sobie jednak sprawę, że nie wszyscy są zainteresowani muzyką poważną, dlatego bezwzględnie musimy organizować wydarzenia dla szerszej grupy krakowian. To zresztą się dzieje. W Krakowie regularnie organizowane są wielkie festiwale, występują u nas największe światowe gwiazdy. A przykładem imprezy absolutnie dla każdego jest Lekcja Śpiewania, która kilka razy w roku odbywa się na Małym Rynku. To jest coś, co nas łączy. Mogę z pełnym przekonaniem stwierdzić, że jeśli chodzi o kulturalną politykę miasta, jestem z niej zadowolony. 

Powstała moda na Nową Hutę. Ludzie się tam przeprowadzają, bo w tej dzielnicy po prostu dobrze się żyje.



Wybory parlamentarne w Krakowie

Joanna Dubiel

15 października odbędą się wybory do Sejmu i Senatu RP. Lokale wyborcze w Krakowie będą czynne w godz. 7.00–21.00. Poniżej przedstawiamy najważniejsze informacje na ten temat.

Udział w głosowaniu może wziąć obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który:

- w dniu wyborów kończy 18 lat,
- nie jest pozbawiony praw wyborczych orzeczeniem sądu,
- nie jest ubezwłasnowolniony,
- nie został pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.

Głosować w Krakowie może wyborca ujęty w spisie wyborców, sporządzanym dla stałego obwodu głosowania:

- zameldowany na pobyt stały na terenie Krakowa,
- stale zamieszkujący na terenie Krakowa, na własny wniosek ujęty w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania właściwym dla miejsca stałego zamieszkania,
- nigdzie niezamieszkały, stale przebywający na terenie Krakowa, ujęty na własny wniosek w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania na obszarze Krakowa.

Wniosek o zmianę miejsca głosowania

Wyborca czasowo przebywający w Krakowie w dniu wyborów może wziąć udział w głosowaniu w Krakowie, jeżeli złoży wniosek o zmianę miejsca głosowania – do 12 października do urzędu gminy właściwego dla wybranego stałego obwodu głosowania na obszarze gminy, w której wyborca przebywać będzie w dniu wyborów, na piśmie z własnoręcznym podpisem, elektronicznie z kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, przy użyciu usługi elektronicznej udostępnionej na stronie internetowej gov.pl.

Wnioski o zmianę miejsca głosowania przyjmowane będą od godz. 7.40 do 15.30 przez Wydział Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa:

- dla dzielnic I–VII: al. Powstania Warszawskiego 10
- dla dzielnic VIII–XIII: ul. Wielicka 28a
- dla dzielnic XIV–XVIII: os. Zgody 2.

Głosowanie na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania

Wyborca zameldowany na pobyt stały w Krakowie, który zamierza głosować poza miejscem stałego zamieszkania, może złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania.

Podobnie wyborca, który w dniu wyborów chce głosować na terenie Krakowa, a nie jest na jego terenie zameldowany na pobyt stały oraz nie dopisał się do spisu wyborców, powinien do

dowolnie wybranego urzędu gminy złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów.

Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnej komisji obwodowej na terenie kraju, za granicą lub na polskim statku morskim – wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania należy złożyć do 12 października.

Zaświadczenia o prawie do głosowania będzie można pobrać w takich samych godzinach i miejscach, w których przyjmowane będą wnioski o zmianę miejsca głosowania (zob. obok).

Informujemy, że na stronie internetowej MObywatel można sprawdzić swoje dane w Centralnym Rejestrze Wyborców. Dodatkowo wyświetla się tam informacja o obwodzie głosowania (numer obwodu, adres komisji) oraz w którym spisie wyborców jest się ujętym w wyborach 15 października 2023 r.


Do 2 października będą przyjmowane zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych, w tym za pomocą nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a, oraz przez wyborców, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą 60 lat lub w dniu głosowania podlegać będą obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych.

Do 6 października można składać wnioski o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania przez wyborców niepełnosprawnych oraz przez wyborców, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą 60 lat.

Wyborcy z niepełnosprawnościami

Osoby z niepełnosprawnościami i starsze, mające trudności w poruszaniu się, będą mogły skorzystać z bezpłatnego transportu do i z obwodowych komisji wyborczych na terenie Gminy Miejskiej Kraków.

Zapisy będą przyjmowane przez pracowników Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia, Referatu ds. Problematyki Osób z Niepełnosprawnościami od 9 do 13 października w godzinach 8.00–15.00 oraz w dniu wyborów 15 października w godzinach 7.00–21.00 pod numerami tel. 12 616-50-76 oraz 12 616-50-26.

Szczegółowe informacje o wyborach w Krakowie będą sukcesywnie publikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: bip.krakow.pl. Informacje można także uzyskać pod numerem infolinii Urzędu Miasta Krakowa – 12 616-55-55. 



„Posadźmy drzewa na Rynku Głównym”

Ubiegłoroczny projekt budżetu obywatelskiego o tej nazwie uzyskał rekordową liczbę głosów i w ramach projektów ogólnomiejskich zwyciężył wśród pomysłów zgłaszanych przez mieszkańców. Wygrana ta pokazuje, jak ważne jest dla nich zwiększanie ilości zieleni w samym centrum miasta.

W ramach prowadzonego w trybie dwuletnim zadania we wrześniu na krakowskim Rynku pojawiły się drzewa w donicach. Przed docelowym sadzeniem drzew w gruncie jest to działanie będące prototypowaniem tej jakże ważnej, zabytkowej przestrzeni naszego miasta. Donice z sosnami czarnymi ustawione zostały w miejscach, w których mogą zostać wyznaczone przyszłe lokalizacje nasadzeń. Ich rozmieszczenie determinowane jest przez obecność podziemnego muzeum, dużą ilość podziemnej infrastruktury oraz takie zorganizowanie przestrzeni, aby w dalszym ciągu krakowski rynek mógł pełnić swoje funkcje kulturalno-historyczne,



Fot. Bogusław Świerzowski / UMK

gospodarząc na swojej płycie jedno z ważniejszych krakowskich wydarzeń. Przestrzeń wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO może łączyć zarówno historię, jak i współczesne i odpowiedzialne myślenie o przyszłości.

Po wydaniu wytycznych przez służby konserwatorskie Zarząd Zieleni Miejskiej przystąpi do ostatecznej realizacji planów, zakładających zwiększenie ilości zieleni w jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Krakowie. (AM)



Park Tetmajera – kolejny park na mapie miasta

Pod koniec tego roku Dzielnica VI Bronowice zyska nowe miejsce zielonej rekreacji. Miejsce idealne na spacer – urokliwy staw, widokowe pomosty i ścieżki spacerowe wśród drzew.

Obecnie trwają prace w części leśnej, gdzie powstają poprowadzone głównie po przeddeptach naturalne ścieżki i alejki. Ponadto, oprócz zagospodarowania parkowego, ul. Tetmajera zyska tak potrzebny w tym miejscu chodnik. Dzięki niemu przemieszczanie się pieszych wzdłuż ulicy będzie dużo bezpieczniejsze. Do tej pory możliwe było wyłącznie wąskim poboczem. Planowane zagospodarowanie terenu dotyczyć będzie zieleni oraz zwiększy jego funkcjonalność – od zbiornika wodnego Pasternik i terenu leśnego graniczącego z Uroczyskiem w Rządce po zielone tereny wzdłuż ul. Tetmajera i Strugi Bronowickiej.

W tym kolejnym na mapie Krakowa parku linearnym każdy znajdzie coś dla siebie. Nie zabraknie stołów do piknikowania czy strefy relaksu z ławkami. Najmłodszy krakowianin będą mogli spędzić czas w strefie zabaw, a na nieco starszych czekać będzie streetworkout oraz flowpark. Wszyscy natomiast chętnie skorzystają z przestrzeni edukacyjnej w leśnej części parku.

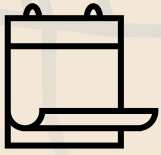
W Parku Tetmajera posadźmy ponad 5,5 tys. szt. roślin. Malwy, piwonie czy rudbekie przywołają na myśl dawne bronowickie chaty. Przybędzie również drzew, krzewów okrywowych i roślin związanych z siedliskiem leśnym, takich jak chociażby dereń czy utudka. Miejsce rekreacji wyznaczać będą także białe płotki z niebieskimi elementami, nawiązujące do tożsamości miejsca.

A wszystko w roku ustanowionym Rokiem Tetmajera!

Investycja uzyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 5 mln zł. (AM)



Park Tetmajera powstaje... w Roku Tetmajera! / fot. archiwum ZZM



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

8 września

- Wizyta Burmistrza Dubrownika Mato Frankovicia z delegacją
- Symposium z okazji 45-lecia wpisu Krakowa na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, podczas którego na ręce Prezydenta Miasta Krakowa przekazano certyfikat wpisu Krakowa na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, sala Obrad RMK
- Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, Zamek Królewski na Wawelu

9 września

- Jubileusz 110-lecia powstania sekcji lekkoatletycznej KS Cracovia, sala Obrad RMK
- Inauguracja działalności Teatralnego Instytutu Młodych Teatru Ludowego w zmodernizowanym budynku techniczno-administracyjnym, os. Teatralne

19 września

- Uroczystość podpisania i wmurowania Aktu Erekcyjnego pod budowę Krakowskiego Centrum Muzyki, ul. Piastowska
- Dzień Naukowców w nowo wybudowanej części Szkoły Podstawowej nr 67, ul. Kaczorówka



9
września

fol. Piotr Wojnarowski / UMK

21 września

- Wizyta gospodarska w ZOO – otwarcie przestrzeni socjalnej dla załogi wraz z pomieszczeniami na warsztaty, Ogród Zoologiczny w Krakowie, ul. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa

Rozbiegajmy razem Kraków!

Michał Sobolewski

Nawet 11,5 tys. uczestników może wystartować w organizowanych przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie biegach, które 7 i 8 października odbędą się w naszym mieście. Tradycyjnie już bazą dwudniowego święta biegania będzie TAURON Arena Kraków.

W sobotę, 7 października, w ramach Mini Melts Kraków Run pobiegną najmłodszy – bieg przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3–13 lat. W niedzielę na trasy ruszą uczestnicy 9. Cracovia Półmaratonu Królewskiego (bieg dla pełnoletnich) oraz Piątka dla krakowskiego sportu (od 13. roku życia).

Organizowany od 2014 r. Cracovia Półmaraton Królewski cieszy się wciąż rosnącą międzynarodową popularnością. Trasa biegu prowadzi wśród zabytków i malowniczych uliczek Krakowa. Niewątpliwą

atrakcją jest widowiskowa meta, zlokalizowana w TAURON Arenie Kraków, na którą zawodnicy wbiegają w blasku fleszy i reflektorów. Uczestnicy ruszą na trasę z ul. Lema o godz. 10.00.

Weekend biegowy z Cracovia Półmaratonem Królewskim to także szereg wydarzeń dodatkowych. Od 2015 r. organizowany jest bieg na 5 km, którego hasło co roku nawiązuje do ważnych wydarzeń. Tym razem, wspólnie z uczestnikami rywalizacji, ZIS zainauguruje obchody przypadającego w tym roku 15-lecia jednostki. Tradycyjnie uczestnicy biegu na 5 km wystartują z tego samego miejsca co półmaratończycy (także o godz. 10.00) i będą finiszować w TAURON Arenie Kraków.

Polecamy również biegi dziecięce, których celem jest nie tylko świetna zabawa, ale też zachęcanie kolejnych pokoleń do biegania. Mini Melts Kraków Run to pięć kategorii wiekowych i dystansów. Na mecie na wszystkich czekać będą medale oraz upominki. Nie zabraknie też atrakcji dodatkowych. Zaplanowano panel edukacyjny, Strefę Eko oraz liczne atrakcje dla dzieci.

Zgłoszenia internetowe do wydarzeń będą przyjmowane do 26 września lub do momentu wyczerpania limitów startujących. Jeżeli zostaną wolne miejsca, zapisy będą jeszcze prowadzone w Biurze Zawodów – w dniach 6 października (9. Cracovia Półmaraton Królewski, Piątka dla krakowskiego sportu, Mini Melts Kraków Run) i 7 października (9. Cracovia Półmaraton Królewski, Piątka dla krakowskiego sportu).

Więcej informacji na stronie: cracoviapolmaraton.pl.



fol. archiwum ZIS



Wielki Maraton Fitness / zdjęcia: Anna Wawruch / UMK

Koniec sportowego lata

Anna Wawruch

Wakacje nad rzeką lub zalewem, na Bagrach lub na Zakrzówku, na desce SUP lub w kajaku, z wiosłem w rękę, a może na macie lub z kijkami w dających cię lasach i parkach? W Krakowie to możliwe! Wraz z wrześniem kończy się kolejna edycja miejskiej kampanii rekreacyjno-sportowej „Kraków w formie”. Tego lata działo się sporo!

W tym roku postawiliśmy na zupełnie nowe sportowe aktywności, którymi zainteresowanie było ogromne. Rozpoczęliśmy wyjątkowo wcześnie, morsując na Bagrach. Pozytywnie zaskoczyła nas rekordowa frekwencja podczas Wielkiego Maratonu Fitness, ale także podczas biegów, zajęć nordic walking oraz na deskach SUP. Wciąż rosnące zainteresowanie akcją pokazuje, że krakowianie chcą prowadzić zdrowy tryb życia i chcą wykorzystywać miejską infrastrukturę sportową do aktywności fizycznej – mówi Monika Chylaszek, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej UMK.

Żagle, strzelnica czy kijki?

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się także kurs rodzinnego żeglowania na Bagrach. Dzieci i dorośli podczas dziewięciogodzinnego szkolenia poznali zasady bezpieczeństwa na wodzie oraz tajniki żeglowania pod okiem profesjonalnych instruktorów. – Najbardziej podobały mi się opowiadane przez panią trenerkę historie, które przydarzyły jej się na wodzie, pobudzały wyobraźnię i sprawiały, że wsiadając do łódki, byłem jeszcze bardziej czujny, skupiony i gotowy na przygody – wspomina 14-letni Kacper, uczestnik kursu.

W trakcie kampanii odbyły się zajęcia na strzelnicy WKS Wawel, gdzie pełnoletni krakowianie mogli przekonać się, czy strzelanie do celu i tarczy może być atrakcyjne. Najmłodszy uczestniczyli w wielu turniejach i wydarzeniach organizowanych przez Miejski i Krakowski Ośrodek Sportu, a fani ekstremalnych akrobacji na skate parkach szlifowali swoje umiejętności na rolkach, BMX-ach i hulajnogach. W każdą wakacyjną sobotę moc atrakcji czekała również na terenach zielonych przy TAURON Arenie, gdzie ćwiczyliśmy jogę, tai-chi, zumbę, slow jogging i wiele innych.

Za nami również seria treningów nordic walking w bardzo urokliwych miejscach Krakowa. Kijkarze podążali szlakiem akcji „Parkobus w Zieleni” i jadalnego miasta, odwiedzając sady, winiarnie i wiele innych smacznych zakątków Krakowa.

Motywujemy do aktywności

Przypomnijmy, że „Kraków w formie” to akcja zachęcająca wszystkich mieszkańców do uprawiania sportu i prowadzenia zdrowego trybu życia. Idea, aby „wyjść na pole” i wykorzystać miejską infrastrukturę sportową, zrodziła się po okresie pandemicznego lockdownu, który dał nam się bardzo we znaki. Akcja motywuje do ruchu i aktywności fizycznej oraz zdrowego trybu życia z zaznaczeniem, że wszystkie wykonywane przez nas działania muszą być prowadzone profesjonalnie, zgodnie z zasadami bezpieczeństwa, a najlepiej, przynajmniej na początku, z profesjonalnym instruktorem.

Szykujemy formę na wiosnę!



Zajęcia na strzelnicy WKS Wawel



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Witajcie, moi kochani! Mam plan na jesienny czas w Krakowie. Postanowiłem lepiej poznać krakowskie dzielnice! Pierwsze loty skierowałem w stronę Nowej Huty, której historia bardzo mnie zainteresowała. Wyobraźcie sobie, że gdy zaczęto ją budować, 74 lata temu, to miała być miastem dla pracowników wielkiej huty – największego zakładu przemysłowego w Polsce. Wicie, co dzieje się w takim miejscu? Wytapia się między innymi metale. Szybko jednak zdecydowano o tym, żeby Nowa Huta była dzielnicą Krakowa i tak jest do dziś. Zapytałem smoczą ciocię o najważniejsze miejsca, od których powinienem zacząć zwiedzanie. Poleciała mi zobaczyć plac Centralny im. Ronalda Reagana, aleję Róż, opactwo cystersów w Mogile, Hutę im. T. Sendzimira i sporo innych punktów, które mam zapisane na karteczce. Koniecznie muszę wpaść też do Nowohuckiego Centrum Kultury, które obchodzi w tym roku swoje bardzo ważne urodziny, bo kończy 40 lat! W porównaniu do wieku Smoka Wawelskiego NCK jest bardzo młode, ale cieszę się na wspólne świętowanie. Chciałbym wam tak wiele opowiedzieć o niezwykłości Nowej Huty. Jest tam cudowna przyroda, łąki Nowohuckie, wyjątkowa architektura, harmonijny i symetryczny układ urbanistyczny, co świetnie widać z lotu smoka. Historię budowy tej dzielnicy możecie poznać w Muzeum Nowej Huty, które znajduje się na Osiedlu Centrum E1.

Aaaaa! I posłuchajcie piosenki, którą często nuci smocza ciocia, a jej refren zaczyna się tak: „O Nowej to Hucie piosenka”.

NOTATNIK PRZYRODNIKA

Odnajdź ptaki zamieszkujące łąki Nowohuckie: derkacza, gąsiorka i bączka.

DERKACZ

BĄCZEK

GĄSIOREK



ZACZYTANY KRAKÓW

Seria bajek „Nuda się nie uda” autorstwa Anny Machacz to opowieści o przyjaźni i podróżowaniu w czasie i przestrzeni. Misje, których podejmują się główni bohaterowie, wymagają niezwykłej odwagi, kreatywnego myślenia oraz pracy grupowej. Pingwin i jego przyjaciele spotykają podczas swoich podróży postaci z mitologii słowiańskiej, przedstawicieli dawnych zawodów, mieszkańców średniowiecznych zamków oraz dzielnych rycerzy – dzięki

temu publikacje zyskują edukacyjny i kreatywny wymiar. Zapraszamy na literacki plac zabaw!

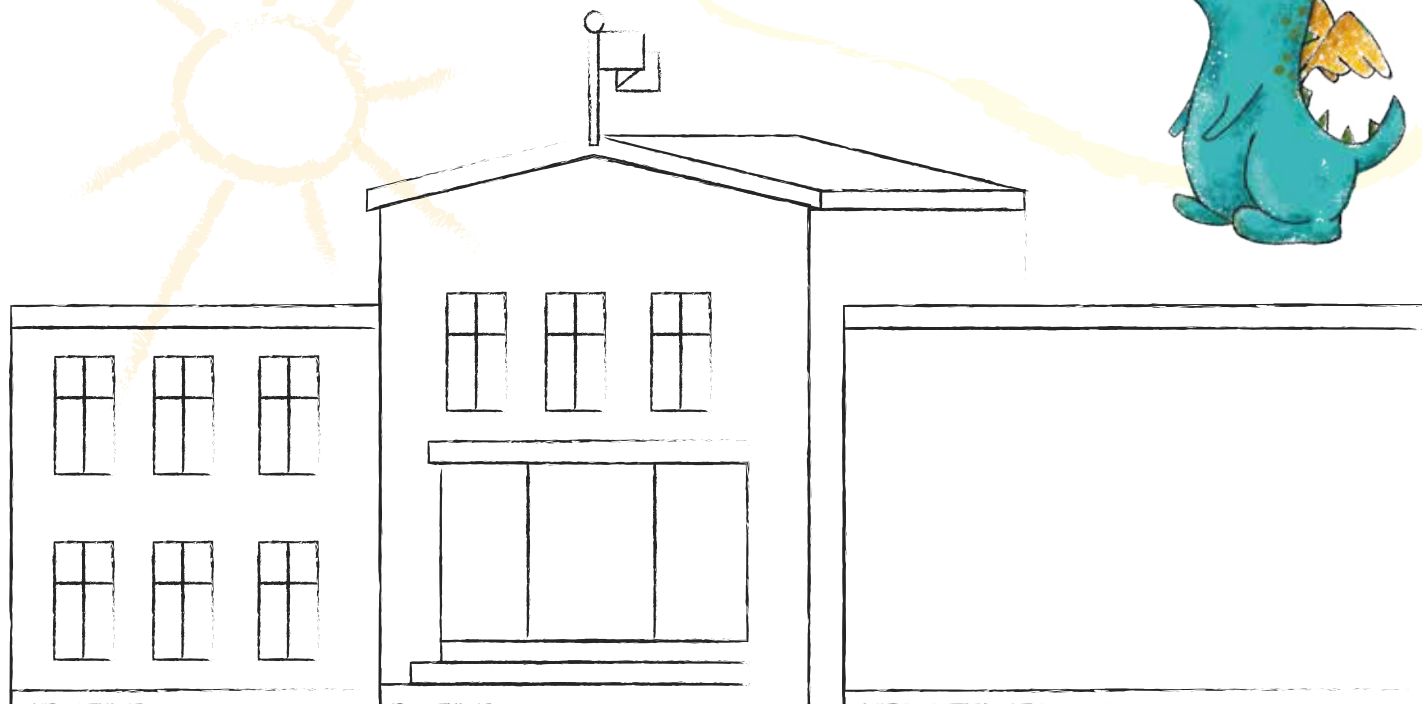
Anna Machacz, „Nuda się nie uda. Wyprawa na wieżę”, „Nuda się nie uda. Magiczna Osada”, „Nuda się nie uda. Podróż na Kurzą Górę”, „Nuda się nie uda. Przygoda na dachu Wisły”, Wydawnictwo Wrażlive



WRAŻLIVE

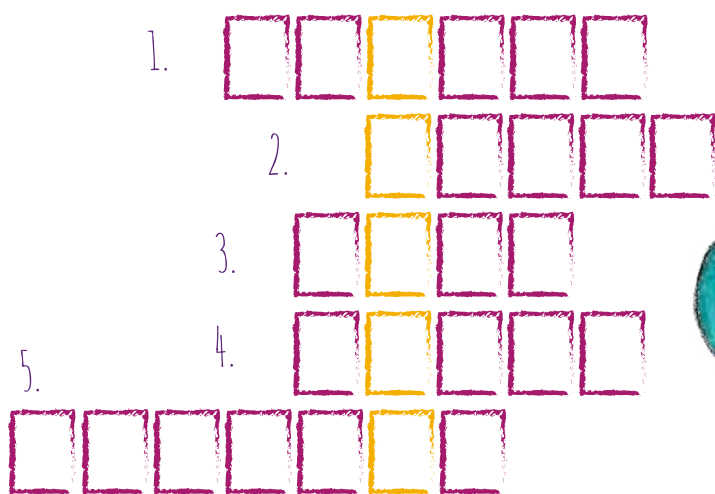
PRACOWNIA PLASTYCZNA

Pokoloruj budynek szkoły na swoje ulubione kolory!
A może stworzysz na nim mural?



KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę, by dowiedzieć się, gdzie mieszkańcy Nowej Huty lubią spędzać czas.



1. ... NOWEJ HUTY (MOŻESZ SIĘ W NIM DOWIEDZIEĆ O HISTORII DZIELNICY).
2. ... RÓŻ.
3. ... CENTRALNY.
4. ... LUDOWY.
5. ... CYSTERSÓW

JUŻ WIEM!

Często rozmawiamy ze Smokiem Wawelskim o tym, co chcielibyśmy zmienić w Krakowie lub co nowego mogłoby się w nim pojawić. Ostatnio wpadłem na pomysł smokorożcowych ogródków w przedszkolach, a mój kuzyn stwierdził, że niezbędne w mieście są miejsca do turlikania. Smocza ciocia, słuchając naszych rozmów, powiedziała, że nic nie stoi na przeszkodzie, byśmy przygotowali swój projekt i złożyli go do budżetu obywatelskiego na kolejny rok. Chcąc mieć wpływ na zmiany w mieście, już teraz jednak możemy zagłosować na przeróżne projekty! Przypomnę wam, że budżet obywatelski to taka inicjatywa, w której sami mieszkańcy wymyślają projekty, na które potem można oddawać głosy. Poczytajcie o tym z rodzicami na stronie budzet.krakow.pl. Ale co najważniejsze! W naszym mieście głosy dzieci się liczą i też możecie zagłosować! Głosowanie potrwa do 6 października.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

Wykłady o zdrowiu psychicznym i terapia przez kulturę

Katarzyna Gwiżdż

Przed nami V edycja Human Week, czyli Krakowskiego Tygodnia Zdrowia Psychicznego, organizowanego przez Szpital Uniwersytecki w Krakowie we współpracy z Urzędem Miasta Krakowa i Uniwersytetem Jagiellońskim. Wydarzenie odbędzie się w dniach 9–13 października.

Organizatorzy przygotowali dla krakowian warsztaty, debaty i prelekcje na temat profilaktyki zdrowia psychicznego. Wraz z psychiatrami, psychologami, pedagogami, psychoterapeutami, coachami kryzysowymi będziemy rozważać, jaki wpływ na kondycję psychiczną ma odżywianie, czym jest uważność i jak osiągać harmonię wewnętrzną, co zysujemy dzięki farmakologii, czy sztuczna inteligencja jest przyszłością medycyny. Wykłady odbędą się głównie w Pałacu Potockich.

W tym roku Human Week eksponuje terapeutyczną moc kultury, sztuki i sportu. Program obfituje w liczne wydarzenia towarzyszące, jak wystawa w Galerii Miodowej, pokaz filmu „Moje córki krowy” w Kinie Paradox, „Szkoła dla rodziców” będąca inscenizacją teatralną pt. „Śnieżka – reaktywacja” w Teatrze Groteska czy mecz piłki halowej w Hali 100-lecia KS Cracovia.

Z kolei Zamek Królewski na Wawelu zaprasza dzieci wraz z opiekunami oraz osoby starsze do udziału w grach terenowych „Ryccze Mocy”, podczas których uczestnicy nie tylko poznają tajniki życia w dawnym grodzie Kraka, ale też będą doskonalić kompetencje emocjonalno-społeczne. Część z nich odbędzie się już 4 października.

Warto podkreślić, że szpital i zamek już od pięciu lat wspólnie wspierają rozwój dzieci i młodzieży z problemami psychicznymi i behawioralnymi. W programie terapeutycznym pn. „Wawelska Szkoła Rycerska” uczestniczą mali pacjenci poradni przy Oddziale Klinicznym Psychiatrii Dorosłych, Dzieci i Młodzieży Szpitala Uniwersyteckiego.

Tegoroczny V Krakowski Tydzień Zdrowia Psychicznego upłynie pod hasłem „Przyjaciele zdrowia psychicznego”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa.



HUMAN WEEK

Nowoczesny sprzęt w Narutowiczu



W oficjalnym oddaniu do użytku nowego sprzętu dla oddziału uczestniczył Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa / fot. Bogusław Świerczowski / UMK

Oddział Urologii z Onkologią Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. Gabriela Narutowicza w Krakowie wzbogacił się o nowy sprzęt, który będzie służył zarówno do diagnozy, jak i leczenia schorzeń układu moczowego.

12 września zostały oficjalnie oddane do użytku m.in.: ultrasonograf – jedno z najlepszych urządzeń dostępnych na rynku do diagnostyki ultrasonograficznej, pozwalające na obrazowanie narządów oraz precyzyjne wykonanie biopsji podejrzanych zmian; laser holmowy; zestaw narzędzi do zabiegów endoskopowych oraz zestaw narzędzi laparoskopowych.

Dzięki tym urządzeniom zabiegi staną się mniej inwazyjne, a pacjenci będą mieć zapewnioną nowoczesną terapię.

Środki na zakup tej aparatury pochodzą z budżetu Miasta. Wysokość miejskiej dotacji to 1 mln 95 tys. zł, natomiast środki własne szpitala to 4482,85 zł. (EK)

Rusza projekt „Na zdrowie! Krakowianki”

Magdalena Janczura

Wstydlive, pomijane w dyskursie, zamiatane pod dywan – profilaktyka chorób kobiecych wciąż stanowi temat tabu. Na ratunek krakowiankom przybywa jesienna akcja „Na zdrowie! Krakowianki”, której celem jest popularyzacja rzetelnej wiedzy na temat profilaktyki onkologicznej, niepłodności, praw pacjentki czy depresji poporodowej.

Na zdrowie! Krakowianki” to projekt realizowany w ramach zadania publicznego współfinansowanego ze środków Miasta Kraków przez zespół Fundacji Admoveri. Twórcy inicjatywy wzięli pod lupę kobiece problemy ze zdrowiem, o których wciąż mówi się zdecydowanie za mało i za cicho. Poza szeroko pojętą profilaktyką onkologiczną, leczeniem niepłodności i depresją poporodową na kampanijnym tapecie znalazł się również temat praw pacjentki. – Polki przede wszystkim nadal nie korzystają z profilaktyki. Statystyki są nieubłagane: rak szyjki macicy dotyka ok. 4 tys. kobiet rocznie, z czego połowa przegrywa walkę z nowotworem. Według WHO rak piersi to najczęściej występująca choroba onkologiczna u kobiet na świecie, która dotyka coraz młodszych pań! Celem fundacji i Miasta Kraków jest popularyzacja badań profilaktycznych, ale też wyposażenie krakowianek w wiedzę umożliwiającą samodzielne podejmowanie decyzji w zakresie pielęgnacji swojego zdrowia – tłumaczy Nina Gabryś, pełnomocniczka prezydenta Krakowa ds. polityki równościowej.

O tym się nie mówi!

Kampania „Na zdrowie! Krakowianki” jest odpowiedzią na niski poziom świadomości w Polsce na temat wirusa HPV, profilaktyki nowotworowej i intymnych problemów zdrowotnych. Już w październiku Urząd Miasta Krakowa wraz z Go Healthy Girl udostępni w swoich kanałach m.in. wideo podcasty z ekspertami z zakresu zdrowia psychicznego, ginekologii onkologicznej, niepłodności i opieki okołoporodowej, a także praw pacjentki. W inicjatywę zaangażowali się wybitni specjaliści, m.in. ginekolog Paweł Basta, doula Beata Jedlińska, psycholożka Arleta Bluhm czy radczyni prawna Dorota Karkowska, a rozmowy prowadzi promotorka zdrowia Karolina Sztylek.

Oglądając podcasty czy czytając przygotowane w ramach kampanii e-booki tematyczne, krakowianki będą mogły zaktualizować swoją wiedzę na temat kobiecej

Celem fundacji i Miasta Kraków jest popularyzacja badań profilaktycznych, ale też wyposażenie krakowianek w wiedzę umożliwiającą samodzielne podejmowanie decyzji w zakresie pielęgnacji swojego zdrowia.

profilaktyki zdrowotnej na podstawie najnowszych doniesień ze świata nauki. Co istotne, podcasty poruszają mało popularne, a czasem wręcz pomijane w dyskursie publicznym tematy, takie jak np. depresja poporodowa czy niepłodność. – Chcemy zmobilizować Polki do dbania o własne zdrowie i zapewnić im niezbędną wiedzę, dzięki której będą mogły robić to we właściwy sposób. Internet pełen jest mało rzetelnych informacji, a na badanie stanu zdrowia nadal decydujemy się zbyt późno, dopiero po

wystąpieniu pierwszych objawów choroby. Wstydzimy się mówić o zdrowiu psychicznym czy problemach z zajściem w ciążę – dotyczy to zwłaszcza młodych kobiet, które coraz częściej padają ofiarami podstępnych schorzeń, m.in. PCOS czy endometriozy i nowotworów. Z pomocą Miasta Kraków oraz najlepszych ekspertów chcemy pokazać krakowiankom, że siła tkwi przede wszystkim w profilaktyce – podkreśla Karolina Sztylek, prezes Fundacji Admoveri, organizatora kampanii „Na zdrowie! Krakowianki”.

Kraków gotowy na zmiany – także w szkołach

Jesienna kampania „Na zdrowie! Krakowianki” to nie tylko październikowe działania w internecie. Już we wrześniu Fundacja Admoveri wraca ze swoim projektem „Go Healthy Girl – edukacja menstruacyjna w twojej szkole”. Dzięki niemu dziewczynki w wieku 9–14 lat będą w szkołach podstawowych w Krakowie mogły skorzystać z darmowej edukacji miesięczkowej realizowanej przez fizjoterapeutki uroginekologiczne i położne z zespołu fundacji. – Na początku roku zorganizowaliśmy pierwsze spotkania edukacyjne w szkołach, których popularność przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Po okresie wakacyjnym wracamy do inicjatywy ze sponsorem akcji AMARA®, ale też z masą nowych pomysłów i pozytywną energią, którą chcemy zarazić dziewczynki w krakowskich szkołach! Edukujemy, wspieramy i rozmawiamy. Wszystko to dzieje się w przyjaznej i bezpiecznej atmosferze. Na końcu spotkania obdarujemy dziewczynki podpaskami i kolorowymi informatorami, które mogą zabrać do domu – mówi edukatorka, project managerka Alicja Stańczuk.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: rownosc.krakow.pl oraz na profilu Fb Krakowianki.



Czerwone flagi – niepokojące zachowania w związku

Ewa Szczypczyk-Ściśto

W Krakowie przy ul. Głowackiego 4/11-12 (tel. 887 202 913) działa Centrum dla Rodzin, w którym można uzyskać profesjonalne wsparcie terapeutyczne w zakresie wzmocnienia relacji. Może to zapobiec wystąpieniu przemocy domowej.

Na początku budowania relacji pojawiające się tzw. „czerwone flagi” są zazwyczaj niezauważalne dla osób zakochanych. Te znaki ostrzegawcze mogą być pierwszym niepokojącym sygnałem, że z czasem w związku mogą wystąpić zachowania przemocowe. Aby zatem nauczyć się rozpoznawać tzw. „czerwone flagi” i móc podjąć odpowiednio wcześniej działania chroniące, należy najpierw zrozumieć, czym jest przemoc – mówi Karolina Rogozińska, psycholog z Centrum dla Rodzin.

Czym jest przemoc?

Przemoc charakteryzuje intencjonalność, jej celem jest kontrolowanie i podporządkowanie drugiej osoby. Przemoc zawsze narusza prawa i wolność osoby. Dziś świadomość społeczna dotycząca krzywdzenia drugiego człowieka jest zdecydowanie większa, jednak nadal zdarza się, że za przemoc uznawana jest jedynie siła fizyczna, pozostawiająca ślady na ciele. Warto pamiętać, że przemoc ma różne oblicza i w dużej mierze bywa niezauważalna dla otoczenia. Należy wyróżnić następujące rodzaje przemocy:

- Przemoc psychiczna – zachowanie, którego celem jest zmniejszenie poczucia własnej wartości, wzbudzanie w drugiej osobie strachu oraz pozbawianie jej poczucia bezpieczeństwa. Stanowi podstawę wszelkich innych form przemocy i zazwyczaj z nimi współwystępuje.
- Przemoc fizyczna – zachowanie, które narusza czyjąś nietykalność cielesną, by zadać ból fizyczny.
- Przemoc seksualna – zachowanie mające na celu zmuszenie drugiej osoby do współżycia lub niechcianych zachowań seksualnych.
- Przemoc ekonomiczna – zachowanie, którego celem jest doprowadzenie do zależności finansowej od sprawcy.
- Zaniedbanie – naruszanie obowiązku opieki ze strony najbliższych. Dotyczy dzieci, osób starszych, niepełnosprawnych, chorych oraz tych, których stan wymaga opieki ze strony domowników.

Czerwone flagi

Zdaniem Karoliny Rogozińskiej toksyczna relacja może pojawić się w naszym życiu niespodziewanie, a jej symptomy niekiedy

trudno rozpoznać wystarczająco wcześnie. Świadomość występowania różnych form przemocy może pozwolić na lepsze zrozumienie i zachowanie czujności, aby w odpowiedniej chwili zareagować, jeśli w naszym związku pojawiają się sygnały ostrzegawcze. Wśród najczęściej pojawiających się tzw. „czerwonych flag” należy wskazać: kontrolowanie i izolowanie, nadmierną krytykę, chorobliwą zazdrość, upokarzanie, tzw. żartowanie z kogoś i wpędzanie

w poczucie winy. W jakich sytuacjach powinno nam się zapalić światło ostrzegawcze?

• Zwróć uwagę, jeśli twój partner/-ka zarzuca ci, że zbyt często rozmawiasz z członkami rodziny, i wymusza całkowite zerwanie z nimi kontaktu. Oczekuje, zdawania „raportu” z wyjść, odbierania każdego telefonu pod groźbą awantury. Kontrolująca osoba dąży do tego, aby pozbawić cię wsparcia ze strony bliskich, wtedy stajesz się całkowicie zależna/-y od niej.

Jeśli zdaniem drugiej osoby nieustannie robisz coś źle, nie starasz się wystarczająco i do niczego się nie nadajesz, a krytyka tłumaczona jest chęcią pomocy – jest to niepokojące.

• Gdy każda twoja znajomość z pcią przeciwną jest nieakceptowana, pojawia się podejrzenie zdrady czy zakaz wyjść z domu, a partner/-ka sprawdza twój telefon czy aktywności w social mediach.

• „Nie znasz się na żartach?”, „Nie masz dystansu do siebie?” to sformułowania, które często padają z ust sprawców przemocy, także w obecności innych osób. Sprawca dąży do zmniejszenia poczucia własnej wartości partnera/partnerki, nie bierze pod uwagę czyichś uczuć oraz oczekiwań.

• Inną „czerwoną flagą” jest obwinianie kogoś za złe samopoczucie, niezdolność do robienia różnych rzeczy itp. Wszystko, co kończy się niepowodzeniem, jest twoją winą.

Jeśli nie masz pewności, że to, co dzieje się w twoim związku, może być zachowaniem przemocowym, jeśli chcesz zapobiec wystąpieniu przemocy lub potrzebujesz pomocy – zgłoś się do Centrum dla Rodzin. Tu uzyskasz profesjonalne wsparcie w budowaniu i wzmocnieniu relacji.



Strefa Klocków w MIT – nowa przestrzeń dla dzieci

Edyta Gajewska

Wielkie koło zębate, ciuchcia z wagonami, motocykl, igloo, samolot, domek jednorodzinny i nawet Stadion Narodowy! A wszystko to z wielkich miękkich, kolorowych, elastycznych klocków. Tego w Muzeum Inżynierii i Techniki jeszcze nie było! Przy ul. św. Wawrzyńca 15 czeka Strefa Klocków – przestrzeń do zabawy dla dzieci w wieku 4–10 lat.

Nowa przestrzeń to nie tylko propozycja świetnej zabawy. Badania dowodzą, że bawiąc się klockami, najmłodszy mają szansę na rozwijanie logicznego myślenia i kreatywności. To miejsce, które poszerza granice wyobraźni dzieci, ale również świetna okazja do wspólnej rodzinnej zabawy.

Strefa Klocków podzielona została na trzy tematyczne części. W pierwszej dzieci wcielają się w rolę inżyniera, w drugiej w mechanika, a w trzeciej mogą zbudować własnego robota. Dla małych pasjonatów klocków przygotowano warsztaty edukacyjne, które prowadzą edukatorzy z MIT. Zajęcia dla grup odbywają się od wtorku do piątku. Natomiast na

indywidualną zabawę Muzeum zaprasza najmłodszych w weekendy w godz. od 15.00 do 16.00 oraz od 16.30 do 17.30.

Uczą zręczności, rozbudzają ciekawość

Celem edukacji w Muzeum jest popularyzacja dziedzictwa techniki i najważniejszych osiągnięć naukowych, a także rozbudzenie zainteresowania kierunkami technicznymi. Klocki idealnie wpisują się w tę ideę. Dzięki specjalnie dobranym kształtom umożliwiają konstruowanie najrozmaitszych budowli, a ich struktura zachęca użytkowników do rozwijania motoryki. Uczą zręczności, ćwiczą prawidłowy chwyt i rozbudzają ciekawość poznawczą.

Pozwalają dziecku na rozwijanie zdolności manualnych, poprzez dopasowywanie elementów, budowanie z nich obiektów oraz tworzenie nowych rozwiązań z własnych pomysłów.

Muzealna Strefa Klocków została zaprojektowana z uwzględnieniem specyfiki rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Dodatkowo MIT przygotowało kilka scenariuszy zajęć, dostosowanych do wieku oraz tematu danej części Strefy Klocków.

Na zajęcia wymagana jest rezerwacja. Więcej szczegółów na stronie internetowej Muzeum.



Nowa przestrzeń do zabawy przeznaczona jest dla dzieci w wieku od 4 do 10 lat / fot. arch. MIT

„Nowa Huta. Dlaczego Nie?!“ – koncert Światło-Życie

Kinga Kucharczyk

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na koncert Światło-Życie, który odbędzie się 30 września o godz. 19.00 w ramach cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!”. Tym razem spotkamy się w kościele św. Brata Alberta w Krakowie-Czyżynach. Koncert poświęcony będzie ks. Franciszkowi Blachnickiemu – założycielowi Ruchu Światło-Życie.

Wydarzenie będzie również okazją do ponownego spotkania się mieszkańców Nowej Huty zaangażowanych w latach 80. w prężnie rozwijający się wtedy ruch oazowy. Podczas koncertu wybrzmiały znane pieśni oazowe i kanony w nowych aranżacjach. Zaśpiewają m.in.: Magdalena Steczkowska, Marcin Jajkiewicz, Lidia Jazgar oraz Tomasz Mars. – Warto wspomnieć, że część artystów oraz organizatorów koncertu jest wychowankami Ruchu Światło-Życie. To sprawia, że ta odsłona cyklu ma bardzo osobisty wydźwięk – mówi Agnieszka Gut-

kowska z Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta.

Wydarzenia z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego Nie?!” są ważnym dla Nowej Huty projektem kulturalno-społecznym, gromadzącym za każdym razem liczną widownię. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu jest poseł Ireneusz Raś, a dyrektorem artystycznym Lidia Jazgar. Cykl rozpoczęto w 2004 r. i dotychczas w jego ramach zorganizowano 70 wydarzeń. Koncerty odbywają się najczęściej w przestrzeniach sakralnych, ale również w atrakcyjnych obiektach i plenerach w Nowej Hucie.

Na koncertach wystąpili m.in. Maryla Rodowicz, Edyta Geppert, Stanisław Soyka, zespół Raz Dwa Trzy, Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, Krzysztof Krawczyk, Lidia Jazgar z zespołem Galicja, Grzegorz Turnau i Jacek Królik oraz Zbigniew Wodecki.

Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Tradycyjnie podczas koncertu przeprowadzona będzie również kwesta na rzecz Hospicjum św. Łazarza w Nowej Hucie.

Organizatorami wydarzenia są: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnic Nowohuckich: XIV Czyżyny, XV Mistrzejowice, XVI Bieńczyce.



**Światło-Życie
71. koncert z cyklu
„Nowa Huta.
Dlaczego nie?!”**

**sobota, 30 września 2023 r.,
godz. 19.00**

**Kościół św. Brata Alberta
w Krakowie,
os. Dywizjonu 303 63**



fot. Jan Graczyński

Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Fort z harcerską wkładką

Kraków zaprasza mieszkańców i turystów do odkrywania dziedzictwa swej dawnej architektury obronnej. Za nami Dni Twierdzy Kraków, przed nami – wernisaże dwóch wystaw w Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w forcie Jugowice (to oddział Muzeum Krakowa).

Na terenie Krakowa, a także poza jego oficjalnymi granicami, znajduje się mnóstwo dawnych budynków wojskowych. To: fortece, bastiony, ostrogi bramne, szańce, ale także dawne koszary, magazyny, zabytki inżynieryjne czy lotnisko. Dziś pełnią inne funkcje. Mieszczą się w nich instytucje kultury lub edukacyjne – muzea, biblioteki, uczelnie wyższe, a także placówki ochrony zdrowia, ośrodki sportowe czy nawet firmy prywatne.

Nowi gospodarze nadają tym miejscom nowe funkcje, a równocześnie dbają o nie. W ostatnich latach na renowację i adaptację obiektów Twierdzy Kraków znaczne środki przeznaczają m.in. Gmina Miejska Kraków (w tym z funduszy unijnych) oraz Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. Dzięki temu miejsca te zyskują szansę na nowe życie, choć część wielbicieli architektury obronnej wolałaby, aby je po prostu odrestaurowano i „zostawiono w spokoju”.

Ja tam zdecydowanie wolę, gdy takie obiekty są czymś więcej niż zagubionymi w zieleni fragmentami dawnych fortyfikacji. Zwłaszcza gdy prowadzona w nich jest działalność kulturalna. Jednym z takich miejsc jest Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w forcie Jugowice (ul. Forteczna 28). Dotychczas mogliśmy zwiedzać zabudowania poforteczne i nowoczesną dobudowę z wystawą „Fort Jugowice. Dziedzictwo miejsca”.

Od 30 września dodatkową atrakcją fortu staną się dwie wystawy poświęcone nowym gospodarzom tego miejsca, czyli harcerzom.

Harcerskie wspomnienia

Wystawy „Harcerskie ścieżki” i „Harcerska twierdza” zostały przygotowane wspólnie przez organizacje harcerskie – ZHP i ZHR

oraz Muzeum Krakowa. Są całościową opowieścią o fenomenie ruchu harcerskiego. Obejmują okres od momentu jego powstania (początek XX w.) do czasów współczesnych. Wystawy przedstawiają nie tylko historię ruchu harcerskiego ale także to, co w harcerstwie jest najważniejsze – sposób, w jaki wychowuje ono współczesną młodzież.

Jednym z wątków wystaw będzie wyprawa harcerska dookoła świata w latach 20. XX w. Na ekspozycji znajduje się replika samochodu z tej wyprawy. Zobaczymy również m.in. żubra, czyli symbol jednego z najważniejszych zlotów harcerskich w Spale w 1935 r. Będzie też kosz balonowy wykorzystywany do lotów przez harcerskie drużyny lotnicze. Autorzy wystaw przygotowali też grę, która wykorzystuje podstawową wiedzę z zakresu technik harcerskich. Każdy będzie mógł sprawdzić swoje umiejętności z zakresu np. sztyfrów, spostrzegawczości i zręczności.

Fort Jugowice

Bardzo bogaty jest też program weekendu otwarcia wystaw harcerskich: 30 września – 1 października. Znalazły się w nim: oprowadzania, warsztaty rękodzielnicze, „Wilcze tropy – gra terenowa śladem gen. Roberta Baden-Powella”,

pokaz filmu „Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim”, warsztaty dla dzieci. Powstanie też miasteczko harcerskich aktywności i specjalności, będą harcerskie ścianki wspinaczkowe, zjeżdżalnie dmuchane dla najmłodszych, gra harcerska dla rodzin i wiele innych atrakcji.

Koniecznym więc zarezerwujcie czas i wybierzcie się do fortu Jugowice, aby poznać zarówno historię tego miejsca, jak i ruchu harcerskiego.

PS Po pierwszym spotkaniu w szkole z harcerzami moja pierwszoklasistka Zuzia postanowiła zostać harcerką, więc i my zapewne niebawem odwiedzimy Jugowice.

III Festiwal Małej Literatury

Magdalena Ochocka*

Przed nami fantastyczna literacka przygoda! Już niebawem w Krakowie odbędzie się Festiwal Małej Literatury, organizowany przez Centrum Kultury „Dworek Białostrzemiński”. Na dzieci czeka program pełen literackich wrażeń: spotkania z autorami i ilustratorami, warsztaty, koncert, wystawa, spacer literacki i inne niespodzianki!

Festiwal Małej Literatury, który odbędzie się w dniach 7–15 października 2023 r., to wydarzenie skierowane do najmłodszych czytelników, ich rodziców oraz nauczycieli. W programie znalazły się spotkania ze znanymi i lubianymi autorami i ilustratorami. Gościem Festiwalu będzie m.in.: Piotr Socha, autor książek „Pszczółki”, „Drzewa” oraz „Brod. Cuchnąca historia higieny”, która w 2022 r. zdobyła Nagrodę im. Ferdynanda Wspaniałego.

Balony w festiwalowej grafice też nie są przypadkowe, podczas Festiwalu bowiem nie raz wzbijemy się w przestworza. O historii lotnictwa opowie Jacek Ambrożewski, autor książki „Ale odlot!”, która zdobyła nagrodę graficzną w konkursie Książka Roku 2022 Polskiej Sekcji IBBY. Nie zabraknie też opowieści o przygodach polskich lotników i lotniczek, które najmłodszy poznają dzięki Annie Litwinek, autorce książki „Awiatorzy”.

Na Festiwalu przekonamy się, że marzenia są w zasięgu ręki i że wyobraźnia jest początkiem wielkich wyczynów i odkryć, ale i oczywiście bajek! Przeniesiemy się w świat „zmyślonych” historii. Pomoże nam w tym Maciej Szymanowicz, którego książka „Marzenia. Fakty, mity, głupoty” zdobyła w tym roku Nagrodę Żółtej Ciżemki. Ale to nie wszystko. Festiwalowi towarzyszyć będzie także wystawa jego ilustracji.

Literatura wrażliwa

FML promuje też nowy wymiar czytelniczej wrażliwości i wykorzystanie biblioterapii w pracy z dziećmi. Opiekę nad blokiem spotkań „Literatura wrażliwa” objęło Wydawnictwo Wrażliwe. Podczas Festiwalu odbędzie się panel dyskusyjny z neurologopedką i dziennikarką Moniką Szubrycht, a także premiera książki „Wrażliwiec”, czyli wrażliwego picturebooka o depresji, autorstwa Anny Machacz i Kamili Golec. Nie

zabraknie także webinarów, skierowanych do nauczycieli.

Nie tylko spotkania

Festiwal to też warsztaty dla najmłodszych (m.in. nawiązujące do twórczości Fridy Kahlo), koncert Krakowskiego Chóru Dziecięcego czy rodzinny spacer śladem literackich tajemnic Prądnika Białego. A jeśli dobrze będziecie się rozglądać w miejskiej przestrzeni, to znajdziecie specjalne festiwalowe przesyłki z książkami, czekające na czytelników w ramach akcji bookcrossingu.

Festiwal Małej Literatury to przestrzeń dla wszystkich, którzy kochają literaturę dziecięcą!

Więcej informacji na: www.fml.dworek.eu i www.dworek.eu.

* pomysłodawczyni i organizatorka Festiwalu Małej Literatury



Konkurs „Czy znasz Kraków?”

To najstarszy i najbardziej prestiżowy konkurs wiedzy historycznej o Krakowie, którego pierwsza edycja odbyła się w 1961 r. Od lat organizują go Muzeum Krakowa i Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana.

Tematem tegorocznej edycji konkursu skierowanego do uczniów szkół ponadpodstawowych jest „Kraków w latach 1945–1989”. W ramach przygotowań konkursowych w Zabytkowym Wnętrzu Pałacu Krzysztofory zorganizowane zostaną wykłady wprowadzające. Pierwsze zajęcia odbędą się 24 października o godz. 16.00. Dla finalistów konkursu przewidziane są dyplomy i cenne nagrody rzeczowe, najlepsi będą mieli prawo udziału w finale Konkursu Wiedzy o Uniwersytecie Jagiellońskim. Szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronach internetowych organizatorów oraz pod numerami tel. 12 619-23-35 lub 12 259-49-37. Zgłoszenia należy kierować na adres: asek@cmjordan.krakow.pl. (PH)



Spotkanie z Łucją Malec-Kornajew, autorką książki „Złoty pociąg i inne największe zagadki historii sztuki w Polsce” / Fot. Klaudia Krupa



Odremontowany budynek Centrum Kulturalnego „Kraków” w Kijowie /
fot. Oleksandr Samsonov, Kijowska Miejska Administracja

Mantra dla Kijowa

Julia Żylina-Chudzik

Performance na dwa miasta – Kraków i Kijów, dwa fortepiany – realny i wirtualny, oraz trzydziestu pianistów – amatorów i profesjonalistów. Tak w dużym skrócie przedstawia się pomysł na wykonanie utworu „Vexations” Erica Satie – krakowską mantrę dla Kijowa. Muzyczną modlitwę o pokój w Ukrainie.

Świętowanie jubileuszy nie idzie w parze z dramatem wojny. A jubileusz 30-lecia współpracy Krakowa i Kijowa na zasadach miast bliźniaczych przypada w drugim roku zbrojnej agresji Rosji przeciwko Ukrainie. To czas, kiedy kurtuazyjne wizyty i standardowe projekty kulturalne zastąpić musiały gesty solidarności, przekazywanie Ukrainie pomocy humanitarnej i działania na rzecz osób w kryzysie uchodźstwa. Jeżeli poprzednie jubileusze mogłyśmy obchodzić, organizując „Dni” Krakowa i Kijowa, to 30-lecie wymagało pogodzenia się z oczywistym faktem, że Kijów ma obecnie inne priorytety. Jednocześnie oba miasta chciały zaakcentować swoją zażyłość i – mocną jak nigdy dotąd – przyjaźń. Wydarzenie, na które wspólnie zapraszają prezydent Krakowa Jacek Majchrowski i mer Kijowa Witalij Kliczko, połączy więc miasta symbolicznie – dzięki muzyce i nowoczesnym technologiom.

30 września, 6.00 rano

W ramach współpracy organizatorów Festiwalu Muzyki Otwartej „Muzyka w Starych Balicach” – pomysłodawców projektu – urzędów miast Krakowa i Kijowa, Kina Kijów w Krakowie i Centrum Kulturalnego „Kraków” w Kijowie, Apollo Film, Veles Productions oraz UKRAiNATV i #StreamArtStudio, udało się wykreować wydarzenie, które będzie manifestacją solidarności Krakowa z Kijowem, a zarazem hołdem dla Ukraińców, bohaterów broniących swojej ojczyzny. Punktem wyjścia jest powstałe 130 lat temu dzieło francuskiego kompozytora Erica Satie „Vexations” („Udręki”), które ujrzało światło dzienne dzięki ikonie dwudziestowiecznej awangardy Johnowi Cage’owi. Dokładnie 60 lat temu zainicjował on pierwszą w historii prezentację „Vexations”, zgodną z zagadkową inskrypcją kompozytora: „Aby zagrać ten motyw 840 razy z rzędu,

wskazane byłoby przygotowanie się, w największej ciszy, poprzez poważny bezruch”. Rzucone przez Satiego i podjęte przez Cage’a wyzwania zostały w Krakowie przeinterpretowane.

30 września o 6.00 rano 30 pianistów – profesjonalistów i amatorów w różnym wieku i różnej narodowości – zasiądzie po kolei przy fortepianie Yamaha w krakowskim Kinie „Kijów”, aby zagrać „Udręki” po 28 razy. Wykonanie motywu „840 razy z rzędu” złoży się na prawie 35 godzin refleksyjnej muzyki, której będą towarzyszyć obrazy z objętej wojną Ukrainy. Dzięki zaangażowaniu Veles Productions w performance zostaną wkomponowane elementy rozszerzonej rzeczywistości, zaś UKRAiNATV i #StreamArtStudio zabezpieczą streaming internetowy, który podkreśli symboliczną równoległość miejsc i kontekstów Krakowa i Kijowa. W Krakowie zobaczymy na żywo wewnątrz kijowskiego Centrum Kultury „Kraków”, którego oficjalną inaugurację przerwała wojna. Kijowianie zaś zobaczą dedykowany im występ w kinie Kijów.

Muzyczny symbol solidarności

Cel wydarzenia? – Wierzymy, że kolektywne odczuwanie jest najpiękniejszym i najgłębszym wyrazem naszej solidarności z walczącym o wolność narodem ukraińskim. Jest artystycznym symbolem empatii – komentuje ideę projektu „Vexations” dr hab. Barbara Łypik-Sobaniec, dyrektor artystyczna Festiwalu „Muzyka w Starych Balicach”. Miłosz Horodyski, prezes Apollo Film i artysta Instytutu Sztuk Progresywnych ASP, dodaje: – Kiedyś nazwa Kina Kijów nosiła piętno wymuszonej przyjaźni polsko-radzieckiej. Historia jednak zagrała na nosie rosyjskim okupantom i dziś Kijów stał się międzynarodowym symbolem walki o wolność i triumfu nad totalitaryzmem.

Zapraszamy do Kina Kijów i na kanał UKRAiNATV.



Radna walczy o wprowadzenie opłaty turystycznej

Ryszard Kozik

Od kilku lat radna Małgorzata Jantos walczy o wprowadzenie w Krakowie opłaty turystycznej. Niedawno Rada Miasta Krakowa przyjęła przygotowaną przez nią, skierowaną do rządu i Ministerstwa Finansów rezolucję w tej sprawie, a radna złożyła interpelację na ręce Wojewody Małopolskiego Łukasza Kmity.

Przyjął ją z uśmiechem, zapewnił, że to bardzo ciekawa inicjatywa. Podobnie jak jego poprzednicy. A w sprawie nic się nie dzieje – opowiada Małgorzata Jantos.

Od 2016 r. Kraków nie może pobierać już, ze względu na zanieczyszczenie powietrza, opłaty klimatycznej. Małgorzata Jantos proponuje, aby Kraków mógł wprowadzić opłatę turystyczną i przywołuje przykłady miast europejskich, które ją pobierają. – W Barcelonie turysta uiszcza opłatę w wysokości 2,75 euro za noc, co daje miastu dodatkowy dochód w wysokości 53 mln euro rocznie. Praga pobiera – w przeliczeniu – ok. 9 zł od osoby za dobę,

Amsterdam – aż 6 euro. Lizbona dzięki opłacie turystycznej w 2019 r. zebrała dodatkowych 36 mln euro – wylicza radna. – Ile mogłoby to być w Krakowie? Na przykład 4 złote za dzień, to przecież zaledwie jedna trzecia ceny kawy na Rynku Głównym – dodaje i podkreśla, że od nowego podatku mogłyby oczywiście istnieć zwolnienia, np. dla wycieczek szkolnych.

Zdobyte w ten sposób środki mogłyby być wykorzystywane choćby na polepszenie komunikacji publicznej, na ochronęabytków, ale to też jest jeszcze do uzgodnienia. Ważne, żeby zacząć o tym nareszcie rozmawiać. Skoro Kraków ponosi wydatki



fot. Jan Graczyński / UMK

związane z pobytem turystów, a mieszkańcy znoszą różne niedogodności będące konsekwencjami atrakcyjności turystycznej miasta, to taki podatek wydaje się uzasadniony.

Czy to nie ograniczy ruchu turystycznego? – Podejrzewam, że nikt nie odstępuje np. od wyjazdu do Katanii na Sycylii, gdzie płaci się dwa euro dziennie – odpowiada krakowska radna.

Dlaczego więc mamy z wprowadzeniem podatku turystycznego w Krakowie taki problem? Bo wszelkie nowe podatki ustanawia Ministerstwo Finansów, które niestety nie reaguje na kolejne monity w tej sprawie.



Kraków

MATYLDA / ŁUKASIEWICZ

2.10.2023 R.
GODZ. 19:00

WOKAL: MATYLDA DAMIĘCKA
WOKAL, GITARA: RADEK ŁUKASIEWICZ
PERKUSJA: KAJETAN PIETRZAK

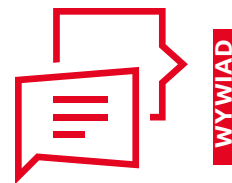
TEATR
VARIÉTÉ

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Jacek Bednarz

Przewodniczący klubu radnych Przyjazny Kraków. Pracuje w Komisjach Rady Miasta Krakowa: Infrastruktury (przewodniczący), Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Praworzędności i Rewizyjnej



My decydujemy, a każdy głos jest ważny

Do budżetu obywatelskiego zachęca w rozmowie z Ryszardem Kozikiem radny Jacek Bednarz.

Trwa głosowanie w kolejnej edycji budżetu obywatelskiego. Czy jest Pan zadowolony z poziomu zaangażowania mieszkańców Krakowa?

Jacek Bednarz: Jeżeli chodzi o piszących projekty, to z roku na rok wygląda to coraz lepiej, zarówno pod względem liczby projektów, jak i poziomu ich przygotowania. Mamy też już naprawdę dużą grupę osób startujących do budżetu co roku. I nie ma większego znaczenia charakter tych wniosków, który jest uzależniony od lokalnych potrzeb. Są np. osoby składające co roku wnioski o doposażenie lokalnych grup tańczących lub śpiewających...

Mój kolega składa co roku projekty ożywiające rondo Mogiłskie – Milonga na Mogiłskim, Joga na Mogiłskim...

JB: I ma do tego pełne prawo. Ze środków budżetu obywatelskiego realizowano też np. lokalne wydarzenia w ramach „Pocovidowej integracji społecznej”, co także było ważne, bo podczas pandemii nastąpiło rozluźnienie więzi społecznych.

Mieszkańcy dostrzegają potencjał BO, bo widzą, jak kolejne zrealizowane projekty zmieniają ich najbliższe otoczenie. Dotyczy to zwłaszcza zagospodarowania terenów zielonych. To robi efekt „wow”, a sfinalizowane projekty stają się inspiracją dla kolejnych wnioskodawców.

Wszechstronność jest siłą BO. Jeżeli dany projekt wpisuje się w regulamin, projektant jest kreatywny i przekonujący na etapie głosowania, to super. Uważam, że trzeba robić maksymalnie dużo, żeby ci niezaangażowani jeszcze w budżet dostrzegli jego siłę. Powtarzam więc: składać, składać, składać wnioski, a jeśli jesteśmy niepewni szczegółów, skorzystać z pomocy osób już doświadczonych albo prowadzącego BO wydziału.

Potem pozostaje już tylko: głosować, głosować, głosować.

JB: Bo to my decydujemy, a każdy głos jest ważny. Naprawdę każdy, bo przecież w budżecie obywatelskim mogą głosować także

osoby niepełnoletnie. W Dzielnicy XIII próbujemy angażować bardzo różne grupy mieszkańców, w tym uczniów, którzy również mogą uznać któryś z projektów za swój, naprawdę istotny, i przekonywać do głosowania na niego kolegów.

Wychodzimy z założenia, że to ważne, aby młodzi wiedzieli, że mają na coś wpływ. Rozmawiamy miesiąc przed wyborami parlamentarnymi, warto więc wspomnieć, że budujemy w ten sposób

świadome, obywatelskie społeczeństwo, które będzie wiedziało, że każdy głos się liczy. Pojedynczy nie ma takiej siły, ale jeśli uda nam się przekonać grupę osób, to będziemy mieli wpływ na to, co się wokół nas dzieje – dziś w BO, jutro w samorządzie i polityce.

Czy są jakieś projekty w ramach BO, z realizacji których jest Pan szczególnie dumny?

JB: Oczywiście! Od samego początku zachęcałem do BO, choć w przeszłości nie przeznaczano na niego aż tak dużych pieniędzy jak dziś, a radni dzielnicowi niechętnie oddawali część swych środków...

... i decyzyjności.

JB: Dokładnie. A dziś środki z budżetu obywatelskiego są już porównywalne z tymi, jakimi dysponują Rady Dzielnic. W pierwszych edycjach BO udało się też przeprowadzić ważne dla dzielnic działania, na które trudno było znaleźć pieniądze w budżecie. Nie będę tego ukrywał – sam pisałem takie wnioski. Najbardziej jestem dumny z dwóch projektów po 3 mln zł na Zalew Bagry. To, co zaczęto być robione w dzielnicy (mam na myśli dokumentację projektową), udało się dzięki budżetowi obywatelskiemu sfinalizować.

BO daje możliwość aktywnego działania i sięgnięcia po środki, które dosłownie leżą na ulicy, wystarczy się po nie schylić. Składać, składać, składać! Głosować, głosować, głosować!



W Centrach Aktywności Seniorów można rozwijać m.in. pasje malarskie / fot. Joanna Hadam

Atrakcyjne propozycje dla krakowskich seniorów

Anna Okońska-Walkowicz

Rozwój pasji, zainteresowań, pielęgnowanie nowo odkrytych talentów zapewniających pełnię życia – to cele krakowskiej polityki senioralnej, do których szczególnie aktywnie dąży sieć 56 Centrów Aktywności Seniorów.

Wiele dzisiaj już starszych osób marzyło w dzieciństwie o karierze aktorskiej czy piosenkarskiej. Marzenia te często wiązały się z posiadanymi talentami. Niestety, inne wyzwania kazały marzenia zarzucić na rzecz bardziej pragmatycznych działań, które zapewniały rodzinie byt i pozwalały pokryć koszty utrzymania. Marzenia, chociaż przysypane troskami codzienności, u wielu osób przetrwały. I do takich właśnie osób adresowany jest ten tekst.

Graj, śpiewaj, tańcz

W wielu miejscach, w których spotykają się krakowianie po ukończeniu 60. roku życia – zwłaszcza w Centrach Aktywności Seniorów – organizowane są nieodpłatne warsztaty teatralne, kursy taneczne czy zajęcia wokalne. Często przyciągają one bardzo utalentowane osoby, które znakomicie realizują się, przygotowując małe formy teatralne, ćwicząc dykcję, opracowując scenariusze czy scenografię.

Aby stworzyć przestrzeń do zaprezentowania efektów ich pracy, w ramach finansowanego już od 2015 r. gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych zwanego PASIOS-em, ze środków budżetu Miasta organizowane są przeglądy, festiwale, mistrzostwa i konkursy. W opisanych niżej wydarzeniach mogą uczestniczyć nieodpłatnie wszyscy krakowianie, którzy ukończyli 60 lat. Realizatorami wspomnianych przedsięwzięć są organizacje pozarządowe, które zajmują się działalnością senioralną – przede wszystkim te, które prowadzą Centra Aktywności Seniorów. Liczba uczestników wspomnianych

wydarzeń rośnie z roku na rok. Zwykle w przeglądach i festiwalach bierze udział 200–300 osób.

Seniorze, pokaż swój talent!

I tak 6 października odbędzie się IV Festiwal Artystyczny Seniorów. W festiwalu mogą wziąć udział grupy muzyczne, kabaretowe, teatralne oraz wykonawcy indywidualni. Festiwal odbędzie się w sali widowiskowej kościoła Świętej Jadwigi przy ul. Łokietka 60. Zgłoszenia na festiwal należy przysyłać na adres mailowy: grazyna.konieczna@gmail.com do 3 października. Decyduje kolejność zgłoszeń. Inicjatorką Festiwalu i jego oddaną realizatorką jest Grażyna Konieczna, koordynatorka CAS „Renesans”. W wyjątkowych przypadkach można dokonać zgłoszenia telefonicznie, pod numerem: 606 717 646.

Z kolei 18 października chwile radości i triumfu będą przeżywać członkowie licznych senioralnych chórów, które zgłoszą swój akces z dowolnym repertuarem na II Przegląd Senioralnych Chórów i Zespołów Wokalnych „Rozśpiewany Kraków”. Przegląd odbędzie się w ARTzonie Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida na os. Górali 4. Występy poszczególnych grup, które nie mogą przekraczać 10 minut, oceni profesjonalne jury. Zgłoszenia należy przysyłać mailem na adres: [mcsasy@poczta.fm](mailto:mscasy@poczta.fm) do 10 października. W ostateczności można wstępnie zgłosić zespół telefonicznie, pod numerem: 722 102 173. Przegląd organizowany jest przez Fundację Edukacji i Aktywności Seniorów LokoMotywa, której przewodniczy Anna Pietras – osoba, która wolontaryjnie, nieprzerwanie od ośmiu lat, podejmuje wspaniałe przedsięwzięcia służące rozwojowi osób starszych.



XIX-wieczna austriacka fortyfikacja wokół Krakowa powstała na rozkaz cesarza Franciszka Józefa po zlikwidowaniu autonomii Wolnego Miasta Kraków i wcieleniu go do imperium Habsburgów / Fot. Paweł Szczur / UMK

Festung Krakau, czyli o Twierdzy Kraków słów kilka

Michał Koziol

W salonie państwa X – rodziny od kilku pokoleń mieszkającej w Krakowie – wisi gabłota, w której na aksamitnej podkładce przypięto kilkadziesiąt odznaczeń. Niewątpliwie zbiór ten śmiało można nazwać zróżnicowanym. Jest tam bowiem i Karl-Truppenkreuz i Medal Dziesięciolecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rzecz jasna, wszystkie te odznaczenia otrzymały w ciągu ostatnich stu kilkunastu lat kolejne pokolenia członków rodziny X.

Jednak najbardziej niezwykłym przedmiotem w tej kolekcji, będącej świadectwem rodzinnej chwały, jest okrągła, metalowa, mosiężna blaszka z literą K, datą 1915 i pięciocyfrowym numerem. Taka odznaka, wraz ze stosowną legitymacją, upoważniała posiadacza do pozostania w Krakowie w czasie rosyjskiego oblężenia, którego bardzo obawiano się jesienią 1914 r.

Znaczenie medalu

Adam Chmiel, wielki znawca dziejów Krakowa, tak pisał w 1932 r. o owej odznace w artykule poświęconym krakowskim „dziadom i oberdziadom”: „Ten znak mieliśmy nosić (a nawet niektórzy dla fantazji i odwagi nosili go na piersi) jako dowód, że możemy pozostać w „twierdzy” Krakowa w razie jej odcięcia i być żywionymi przez miasto. Nie był to znak „dzia-dowski”, jak ów z XVIII w., lecz co do żywności otrzymywanej ze wspólnej kuchni, to może nie lepiej byśmy wyszli od nich”. Jak z powyższego cytatu wynika, krakowianie nie byli zachwyceni perspektywą, aby Kraków – od dziesięcioleci przygotowywany do roli twierdzy broniącej północnych rubieży habsburskiej monarchii – spotkał los obleganego i zmuszonego do kapitulacji Przemysła.

Zresztą od samego początku powstawania „twierdzy Kraków” mieszkańcy miasta z niechęcią spoglądali na pojawiające się forty. Ambroży Grabowski, arcyznawca Krakowa wspomina, jak to

w czerwcu 1858 r.: „bastyon czyli forteca taka, wystawiona na brzegu Wisły, na gruntach wioski Grzegórzki zwanej, z własnej woli czy kaprysu, nie spotkawszy się wcale z granatem ani z bombą, całkowicie zwałiła się”. To tragiczne wydarzenie krakowscy ulicznicy uczcili śpiewką:

Nie trzeba Moskali, bo się samo zwali,
Przychodźcie Francuzi, obaczycie gruzy.

Zmiana postrzegania

Jak widać, „Festung Krakau” różnie zapisala się w pamięci krakowian. Dla wspomnianych państwa X posiadanie odznaki chroniącej przed przymusową ewakuacją stanowi powód do dumy. Można jednak podejrzewać, że jest to postawa nieczęsto spotykana. Większość mieszkańców Krakowa jeszcze do niedawna albo wcale nie zauważała twierdzy, albo wierzyła, że „dusiła ona miasto”, że przeszkadzała jego rozbudowie. Pogląd ten miał zwolenników także wśród tzw. „znawców tematu”. Na szczęście przechodzi on do przeszłości. Dzieje się tak

**Większość mieszkańców
Krakowa jeszcze do niedawna
albo wcale nie zauważała
twierdzy, albo wierzyła,
że „dusiła ona miasto”, że
przeszkadzała jego rozbudowie.**

za sprawą publikacji, które ukazały się w ostatnich czasach. Jedną z nich to wydana przez Urząd Miasta Krakowa książka o tytule „Spacerem przez Twierdzę Kraków. Krótki przewodnik po wybranych obiektach” autorstwa Mateusza Drożdża. Autor, wielki miłośnik dziejów Krakowa oraz wybitny ekspert z zakresu dziejów lotnictwa, opisał nie tylko historię cesarsko-królewskiej twierdzy. Część

książki poświęcona jest dziejom starszych, pamiętających jeszcze czasy średniowiecza, krakowskich fortyfikacji.

Wiedza, którą dysponuje autor, pozwala mu poruszać się swobodnie wśród wielu zagadnień. Nie unika wstydlivych tematów. Między innymi przeczytamy w „Spacerze” o szpiegomanii, jaka panowała w Galicji na początku światowej wojny. Temat to drażliwy i raczej omijany z daleka przez autorów rozmiatanych w opisywaniu sielankowych czasów panowania Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. Odwagi wymagało więc stwierdzenie, że po wycofaniu się Moskale doraźne sądy polowe „wydały podobno między 30 a 60 tysięcy wyroków śmierci za rzekomą zdradę Austro-Węgier i moskalofilstwo w czasie okupacji rosyjskiej”.

Rzeczywiście sukcesy, które na początku wojny odnosili na galicyjskim froncie Rosjanie, tłumaczono szpiegostwem. Oczywiście winni mieli być nastawieni moskalofilsko Rusini. Choć trudno w to uwierzyć, ale wśród inteligencji krakowskiej zupełnie poważnie traktowano plotkę, że w łemkowskich, grekokatolickich parafiach urządzone są procesje z chorągwiami w intencji zwycięstwa austriackiego oręza. Jednak naprawdę są to działania wrogie, szpiegowskie. Na szczycie każdego „chorągwanego” drzewca jest bowiem lustro. W ten sposób, za pomocą alfabetu Morse’a, wysyłają światliste „zajączki”, przekazują informacje nadciągającym Moskalom.

Szpiegomania

Nie od dziś wiadomo, że Klio, muza historii, córka Mnemosyne, bogini pamięci, bywa czasem odrobinę złośliwa i lubi przekomarzać się ze swoimi sługami, czyli historykami oraz publicystami.

Tak jest w przypadku owej szpiegomanii. Autor słusznie zauważa, że szpiegowska psychoza pojawiła się już przed wybuchem wojny. Nie była ona jednak bezpodstawna. Ignacy Daszyński, poważny polityk, pisał: „Galicja była zalana przez szpiegów rosyjskich, mających za zadanie

mnóstwo drobnych robót, odnoszących się w pierwszym rzędzie do spraw wojskowych. Stan twierdz, kolei, mostów, dróg, przełęczy karpackich, mobilizacji armii, nastrojów wśród żołnierzy i oficerów, zapatrywania różnych warstw ludności i t.d. wszystko to było szpiegowane masowo i starannie”. Nie można twierdzić, że Austria biernie przyglądała się tej szpiegowskiej inwazji. Szpiegów tropiono zajadle. Każdy przybysz z Rosji był więc podejrzany. Czasem zdarzały się wręcz komiczne nieporozumienia. Między innymi w czerwcu 1909 r. aresztowano w Krakowie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Moskale „poddanego rosyjskiego Walerego Sławka, syna Józefa i Florentyny z Przybylskich, urodzonego 2 listopada 1879 r. w miejscowości Strutyńka na Podolu”. Swoją drogą ciekawe, w jaki sposób ten doświadczony konspirator, weteran rewolucji 1905 r., zwrócił na siebie uwagę krakowskiej policji?

„Spacerem przez Twierdzę” to udana próba połączenia autentycznego przewodnika z rzetelnie przygotowaną publikacją historyczną. Czytelnik dowie się nie tylko o tym, dlaczego i w jaki sposób powstała Festung Krakau, ale także, jakie jej obiekty można dzisiaj zwiedzić. Bardzo przydatny dla czytelnika jest rozdział zatytułowany „Słowniczek wyrazów trudniejszych i rzadziej używanych w języku codziennym”. Otwiera go „armata”, a kończy „zapole”. Należy też podkreślić, że książkę uzupełniają ciekawe, a przede wszystkim mało znane ilustracje.



Kalendarium krakowskie

27 września 1946

W Scali występuje Reprezentacyjny Zespół TEA-JAZZ pod kierownictwem Jerzego Gerta.

28 września 1956

W Wojewódzkim Domu Kultury, Rynek Główny 27 wieczór autorski Karola Bunscha, znanego autora licznych powieści historycznych.

29 września 1865

W Ogrodzie Botanicznym można nabyć sprowadzone z Harlemu „cebulki najpiękniejszych Hyacynców, Tulipanów, Krokusów, Narcyzów, Tacett, Gladiollusów i angielskich Irydów, wszystko w licznych odmianach i barwach”.

30 września 1946

W Gospodzie Aktorów koncert znakomitej pieśniarki Anieli Szlemińskiej. Dochód przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

1 października 1880

„Czas” donosi: „Od kilku tygodni ściągają liczna publiczność teatryk p. Bernhardta pod Zamkiem. Popisują się w nim małpy, psy, kucyki, kozy itp. tresowane i wyuczone rozmaitych sztuczek”.

2 października 1981

„Dziennik Polski” donosi: „Ziemniaków jest pod dostatkiem, a rolnicy zwlekają z wykopkami”.

3 października 1980

„Dziennik Polski” informuje: „Mimo wielkich starań nie udało się utrzymać ciągłości sprzedaży niektórych artykułów spożywczych, nie zaspokajały potrzeb zbyt niskie dostawy mięsa i jego przetworów, tłuszczów, kasz”.

4 października 1866

„Czas” donosi: „Na mocy postanowienia c.k. Ministerium handlu wolno jest odtąd telegrafować w krajach monarchii austriackiej wszystkimi językami krajów koronnych”.

Głosuj, **BO** warto

Paweł Waluś

Nie raz, nie dwa i nie trzy wskazywaliśmy korzyści płynące z udziału w kształtowaniu naszego miasta poprzez zaangażowanie się w budżet obywatelski. Jeśli ktoś jednak jeszcze o tym nie słyszał lub jest niezdecydowany, to chętnie opowiemy o tym jeszcze raz (i dwa, i trzy).

Od 10 lat krakowianie mogą zgłaszać swoje pomysły oraz głosować na te, które najbardziej im odpowiadają. Tegoroczna, jubileuszowa edycja przebiega pod hasłem: „Stwórz historię swojego miasta!”. Od 22 września do 6 października możemy wybierać spośród 715 projektów – 155 ogólnomiejskich oraz 560 dzielnicowych.

Dlaczego warto? Bo wykonano już ponad 1200 zadań za kwotę 227 mln zł! Tym razem na wprowadzenie w życie pomysłów mieszkańców zaplanowano 38 mln zł. Te zaś dotyczą bardzo różnych aspektów życia naszego miasta. Niezmiennie chcemy dbać o zieleń i środowisko. Można jednak także

głosować na projekty dotyczące kultury czy też sportu i infrastruktury – to właśnie te dziedziny cieszyły się w zeszłym roku największą popularnością.

Poprzednia edycja BO daje jednak do myślenia. Zgłoszonych zostało wiele projektów, ale mieszkańcy niezbyt chętnie angażowali się w ich wybór. 43 tys. ważnych głosów to niewiele w skali Krakowa, a do rozdysponowania było, podobnie jak w obecnej edycji 38 mln zł. Warto się zmobilizować i zadbać nie tylko o przestrzeń całego miasta, ale także swoją najbliższą, bo przecież właśnie o to chodzi w projektach dzielnicowych.

Głosować można osobiście – poprzez kartę do głosowania w jednym ze

179 punktów (wykaz tych miejsc znajduje się na stronie: krakow.pl w zakładce: Budżet Obywatelski) oraz online, poprzez platformę internetową budzet.krakow.pl. Aby głos był ważny, należy zagłosować na trzy projekty dzielnicowe zgodnie z dzielnicą zamieszkania oraz na trzy projekty ogólnomiejskie. Najwyżej oceniany przez głosującego projekt otrzymuje 3 punkty, a najniżej 1 punkt.

Budźcie dziadka, dzwońcie po ciocię, wołajcie brata. Niech każdy, kto może, przemyśli swój wybór i przede wszystkim odda głos, wszak to od nas teraz zależy, jak wyglądać będzie Kraków. Pamiętajcie, że głosować może każdy, nawet najmłodszy! 🇵🇱

 **Kraków**

SABINA „BLUEMENTAL”

**15.10.2023 R.
GODZ. 18:00**

WOKAL: SABINA KARWALA

INSTRUMENTY KLAWISZOWE/ELEKTRONIKA: JAN BIELECKI

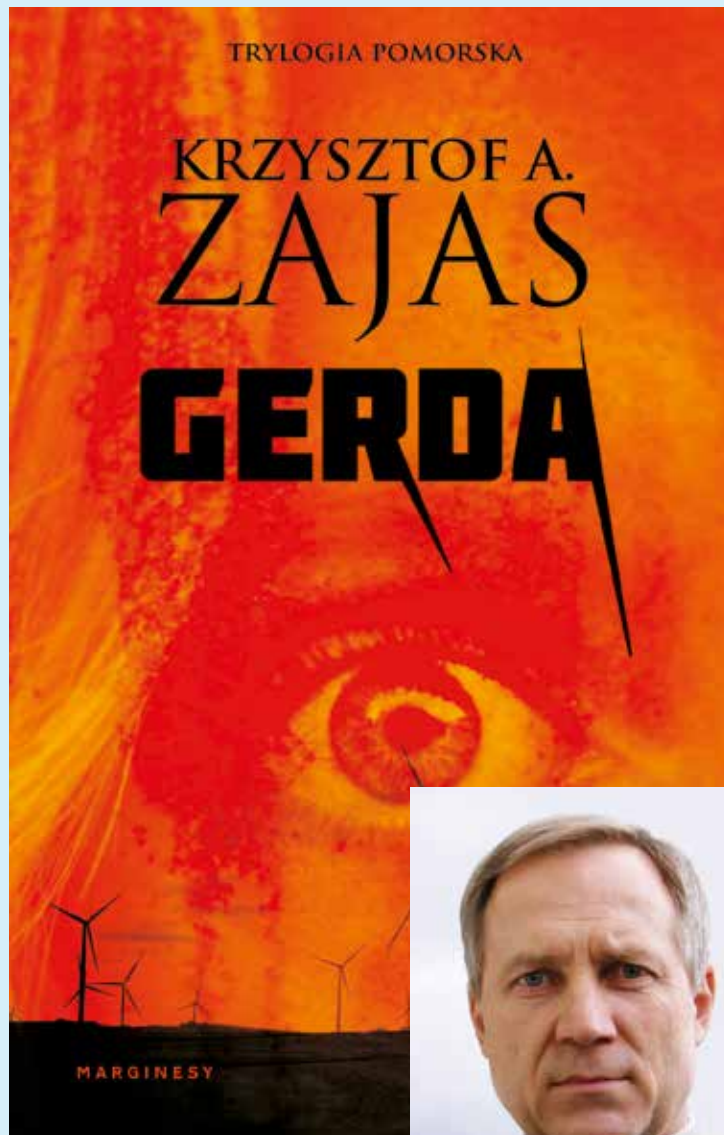
GITARA BASOWA/KLAWISZ BASOWY: MARCIN MARKUSZEWSKI

PERKUSJA: TOMASZ MĄDZIELEWSKI

SAKSOFON/FLET/LOOPER: MATEUSZ PISULAK

TEATR
VARIÉTÉ

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



29 września | piątek
godz. 17.00

Dawny Pałac Prasy
Siedziba Zarządu
Transportu Publicznego
ul. Wielopole 1

Krzysztof A. Zajas

SPOTKANIE AUTORSKIE

Budżet Obywatelski Miasta Krakowa | Edycja 2022
BO.OM.46/22 | Nowości w Twojej Bibliotece

2023

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**



klimat.krakow.pl



**PodróżujMY
ekologicznie**

